Redakcja i Administracja Częstochowa, Aleje 55, tel. 23-45 i 23-35. Odpowiedzialny za płacenie Komitet Redakcyjny. Wydawnictwo „Czytelnik".

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY

Przedpłata miesięczna zł 4.25, samolot. 4.50. Zgłoszenia przyjmuje Administracja: Aleje 55, tel. 23-45. Ogłoszenia drobne zł. 1.00 za wyraz, wymiarowe za 6-łamowy zł. 3.— za 1 mm., specjalne zł. 10.— za 1 mm. Konto PKO I-213/110.

Nr 68 (1345) B CZWARTEK, 29 MARCA 1951 ROKU CENA 15 gr

Zwiększymy nasz wkład w walkę o pokój i Plan 6-letni

Czyn 1-Majowy włókniarzy, stoczniowców i metalowców

Ponadplanową produkcję wartości 1.900 tysięcy zł dadzą robotnicy M-4

Z całego kraju masowo napływają zobowiązania produkcyjne, podejmowane przez załogi w odpowiedzi na apel metalowców Pruszkowa. Wielu 1 Maja pragną godnie ludzie pracy ponadplanową produkcją, która wyjdzie na przedterminowe wykonanie planów i zwiększy wkład narodu polskiego w dzieło walki o pokój.

Spośród załóg fabryk włókienniczych w Łodzi pierwsza odpowiedziała na wezwanie metalowców Pruszkowa załoga przodujących zakładów bawełnianych im. F. Dzierżyńskiego. Podejmowanie zobowiązań przez poszczególnych robotników, zespoły i oddziały produkcyjne, było potężną manifestacją na cześć jedności narodu polskiego w walce o pokój i Plan 6-letni.

„Zwiększymy o 2 proc. wydajność pracy" — mówi w imieniu swego 11-osobowego zespołu przodująca prządka ob. Czaja, „damy ponad plan 631 m tkanin" — oświadcza w imieniu swej grupy tkaczka Wiecha, „wyprodukujemy ponad plan 91 tys. m tkanin, podniesiemy o 5 proc. jakość i o 5 proc. zmniejszymy zużycie surowca" — mówi przedstawiciel załogi tkalni ob. Olejniczak.

Realizacja zobowiązań podjętych przez robotników i personel administracyjno-techniczny Zakładów im. Dzierżyńskiego przyniesie krajowi w drugim kwartale rb. m. in. ponadplanową produkcję 11.500 kg przędzy, 91.000 m tkanin surowych, 56.105 m tkanin wykończonych. Już w kwietniu br. załoga ZPB im. Dzierżyńskiego postanowiła dać ponadplanową produkcję wartości ponad 333 tys. zł.

Liczne cenne zobowiązania podjęła załoga stoczni gdańskiej M. in. wydział budowy okrętów postanowił wykonać plan produkcji w kwietniu o 4 dni przed terminem. Robotnicy zatrudnieni przy montażu kadłubów nowych jednostek morskich: **Mizgała, Spodobalski, Andjosz i Kotkowski** niezależnie od podwyższenia wydajności pracy w ciągu roku o 25 proc. postanowili otoczyć taką opieką urządzenia pochylni, aby zwiększyć ich przepustowość o dalsze 8 proc.

Pokaźną kwotę ponad 877 tys. zł. wygospodarują dzięki swym zobowiązaniom 1-majowym robotnicy zakładów naprawczych parowozów i wagonów w **Gdańsku-Zaspie.** Robotnicy przedterminowo przeprowadzą naprawy szeregu wagonów i parowozów.

„Naszym czynem produkcyjnym — płacą w swej rezolucji robotnicy, technicy i inżynierowie tych Zakładów — zwiększymy swój wkład w walkę o pokój i realizację Planu 6-letniego prowadzoną przez wszystkich ludzi pracy w Polsce zjednoczonych we frontie narodowym. Damy w ten sposób zdecydowaną odprawę imperialistycznym podżegaczom do nowej wojny".

Nadal masowo podejmują zobowiązania załogi zakładów przemysłowych **okręgu śląskiego.** M. in. 1.900.000 zł. wygospodaruje załoga Zakładów Budowy Maszyn Elektrycznych M—4; 65 ton nadplanowej produkcji da krajowi Załoga Zakładów Elektrochemicznych w Ząbkowicach.

W woj. **bydgoskim** pierwsza podjęła apel metalowców Pruszkowa załoga Zakładów Naprawczych Parowozów i Wagonów w Bydgoszczy. Postanowiono m. in. wykonać dodatkowo naprawy parowozów, wagonów i cystern.

W woj. **zielonogórskim** pierwsza podjęła apel metalowców Pruszkowa załoga Zwodzańskich Zakładów Konstrukcji Stalowych „Zastal" postanawiając wygospodarować ogółem 1.339.000 zł.

Nowy ambasador ZSRR u Prezydenta RP

Prezydent RP. Bolesław Bierut przyjął na audiencji Ambasadora Nadzwyczajnego i Pełnomocnego ZSRR pana Arkady A. Sobolewa, który złożył Prezydentowi RP listy uwierzytelniające.

Rozstrzygnięcie konkursu na pomnik Dzierżyńskiego

22 lipca uroczystość odsłonięcia

Konkurs zamknięty na projekt pomnika Feliksa Dzierżyńskiego w Warszawie został 22 bm. rozstrzygnięty.

Jury przyznało nagrodę (15 tys. zł.) i zatwierdziło do realizacji projekt art. rzeźbiarza Z. Dunajewskiego. Wyróżniono ponadto pracę artysty - rzeźbiarza A. Wiśniewskiego.

Nagrodzony projekt przedstawia Feliksa Dzierżyńskiego z okresu jego rewolucyjnej działalności w szeregach SDKPiL. Pełna dynamiki rzeźba ukazuje wielkiego przywódcę polskiego proletariatu w chwili wygłaszania przemówienia, wzywającego robotników do walki. Z natchnionej rewolucyjnym zapałem twarzy Dzierżyńskiego bije siła i wiara w zwycięstwo nowego, sprawiedliwego ładu na świecie.

Pomnik stanie na placu Bankowym. Uroczystość odsłonięcia pomnika nastąpi 22 lipca br.

Autor projektu — artysta rzeźbiarz Zbigniew Dunajewski — w rozmowie w przedstawicielem PAP powiedział:

„Starałem się obok podobieństwa fizycznego oddać w swej rzeźbie wielkość i rewolucyjny patos tego bohatera ruchu robotniczego. Obecnie pracuję nad dwiema płaskorzeźbami, które zdobić będą postument pomnika. Symbolizować one będą robotnika uciskanego przez kapitalizm oraz robotnika walczącego o swe wyzwolenie. Zarówno posągi jak i płaskorzeźby odlane będą w bronzie.

Do pracy nad projektem przygotowałem się bardzo starannie. Z Wydziału Historii Partii KC PZPR otrzymałem szereg materiałów dokumentacyjnych, jak życiorys, fotografie i pisma Dzierżyńskiego".

Powrót delegacji polskiej z konferencji berlińskiej

Dziś powróciła do Warszawy z Berlina delegacja polskich robotniczych, która pod przewodnictwem Al. Kuliskiego brała udział w obradach Europejskiej Konferencji Robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec.

Konferencja była potężną manifestacją międzynarodowej solidarności robotników w walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zach." — oświadczył Józef Woźniak, górnik z kopalni im. Maurice Thoreza.

Wincenty Hajduk, przodownik produkcji kopalni „Karzimierz" stwierdził, że konferencja silnie wystąpiła wyraźnie na rzecz postawy robotników Niemiec Zach."

Przodownica pracy z ZPB im. Józefa Stalina — Szczyńska oświadczyła:

„Konferencja i jej uchwały, a w szczególności utworzenie Europejskiej Rady Robotniczej, stanowią historyczne wydarzenie w dziejach walki europejskiego ruchu robotniczego o pokój, o braterstwo między ludźmi i o postęp".

Manifestacja pokojowa młodzieży trzech narodów

PRAGA (PAP). 28 bm. odbędzie się w Libercu (Czechy północne) konferencja młodzieży czechosłowackiej, polskiej i niemieckiej przeciwko remilitaryzacji Niemiec zach. W konferencji wezmą udział przewodniczący ZMP Matwin, przewodniczący Zw. Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) Hanecker, przewodniczący Czechosłowackiego Zw. Młodzieży Walnego, 600 delegatów z całej Czechosłowacji oraz 50-osobowe delegacje z Polski i NRD.

Po konferencji odbędzie się wielka manifestacja pokojowa młodzieży trzech narodów. Wieczorem na grzbiecie Czechosłowacji i NRD zapalone zostaną symboliczne ogniska pokoju.

Robotnicy Europy przeciw Wehrmachtowi

W siedzibie zakończyła się w Berlinie Europejska Konferencja Robotnicza przeciwko remilitaryzacji Niemiec, która stała się potężną manifestacją solidarności klasy robotniczej w obronie pokoju. Na zdjęciu: delegat polski, górnik z kopalni „Maurice Thorez" w Walbrzychu, otrzymuje po przemówieniu kwiaty od przedstawicielki młodzieży niemieckiej.

Foto AR.

WSPÓLNA AKCJA MAS PRACUJĄCYCH

zapobiegnie remilitaryzacji Niemiec i zapewni pokój

Uchwały Europejskiej Konferencji Robotniczej

BERLIN (PAP). Poniżej podajemy teksty uchwał Europejskiej Konferencji Robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Uchwały przyjęte jednomyślnie głoszą m. in.:

Odezwa do mas pracujących Europy

Ludzie pracy w Europie!

Remilitaryzacja Niemiec pod kierownictwem amerykańskich podżegaczy wojennych stanowi bezpośrednie przygotowanie wojny.

Jesteśmy przekonani, że bez względu na wasze poglądy polityczne i wierzenia religijne weźmiecie wszyscy czynny udział w ruchu przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Wykorzystujcie wszystkie odpowiednie w danych warunkach formy walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec: organizujcie zebrania, przeprowadzajcie zbiórkę podpisów, apelujcie do rządów, twórzcie komitety jedności akcji itp. w poszczególnych zakładach pracy i miejscowościach, na płaszczyźnie narodowej i międzynarodowej.

Robotnicy i robotnice!

Jedynie drogą wspólnej akcji przeciwko ponownym zbrojeniom można wywalczyć pokój w Europie. W tej wielkiej walce są z wami wszyscy uczciwi i szczerzy ludzie!

Dopomóżmy wszyscy razem z całych naszych sił narodowi niemieckiemu, który żąda stworzenia zjednoczonych, pokojowych i demokratycznych Niemiec!

Niech żyje jedność niemieckich mas pracujących w ich walce przeciwko remilitaryzacji! Niech żyje międzynarodowa solidarność mas pracujących wszystkich krajów!

Telegram do zastępców ministrów 4 mocarstw

Europejska Konferencja Robotnicza daje wyraz niezłomnej woli pokoju, ożywiającej masy pracujące wszystkich krajów europejskich i żąda położenia kresu remilitaryzacji Niemiec zachodnich zgodnie z układami zawartymi w Jałcie i Poczdamie.

Europejska Konferencja Robotnicza przeciwko remilitaryzacji Niemiec zwraca się do obradujących w Paryżu zastępców ministrów spraw zagranicznych ZSRR, St. Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa i Republiki Francuskiej z prośbą o umieszczenie na porządku dziennym Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w pierwszej kolejności sprawy demilitaryzacji Niemiec.

Rezolucja

Przeszło 600 delegatów, wybranych przez robotników zakładów pracy 18 krajów Europy, zebrało się w dniach 23 — 25 marca 1951 r. w Berlinie na Europejską Konferencję Robotniczą przeciwko remilitaryzacji Niemiec.

Ta potężna manifestacja, której wyrazem były również coraz liczniejsze deklaracje aprobaty i solidarności ze strony mas pracujących wszystkich krajów, sprowadziła konferencję spotkała się z entuzjastycznym i bezwarunkowym poparciem wielomilionowych rzesz robotników i wywołała potężny odgłos na całym świecie.

Konferencja stwierdziła, że remilitaryzacja Niemiec zachodnich postępuje szybko naprzód, stanowi śmiertelne niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie i na całym świecie oraz pozostaje w sprzeczności z układami zawartymi w Jałcie i Poczdamie.

Konferencja stwierdziła, że między robotnikami najrozmaitszych poglądów, wybranymi i upełnomocnionymi przez masy pracujące, panuje jednomyślność co do konieczności walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Taka jest wola nie tylko delegatów na konferencję, lecz i ogółu ludzi pracy w Europie.

Robotnicy innych krajów europejskich dali wyraz swej solidarności z

Dalszy ciąg na str. 2-ej

»Pozostał wzorem wiernej służby sprawie postępu i wolności«

Pamięci gen. Karola Świerczewskiego

w 4 rocznicę śmierci

Dla uczczenia pamięci gen. Karola Świerczewskiego odbyły się w czwartą rocznicę Jego śmierci uroczysty obchód, zorganizowany przez Akademię Sztabu Generalnego. Na uroczystość przybyli członkowie Rządu B.P. generalicja, przedstawiciele PZPR i stronnictw politycznych, organizacji masowych oraz przodownicy pracy z fabryki, w której pracował niegdyś generał Walter. Obecni byli również przedstawiciele Armii Radzieckiej.

Po odegraniu hymnu państwowego uroczystość zagaił przedstawiciel WP płk. Zubrzycki podkreślając, że gen. Karol Świerczewski jest dla każdego Polaka wzorem żołnierza-patrioty i internacjonalisty, wzorem dowódcy i wychowawcy. Karol Świerczewski, idąc śladami najlepszych synów narodu, całe swoje życie oddał sprawie walki o wolną, socjalistyczną Polskę.

Płk. Korta w referacie nakreślił sylwetkę gen. Świerczewskiego, jako bohatera narodowego, nieustraszonego bojownika „Za waszą i naszą wolność".

„Naród nasz — powiedział m. in. płk. Korta — który dziś w twórczym wysiłku realizuje Plan 6-letni, buduje swą lepszą przyszłość i przyczynia się do utrwalenia pokoju na całym świecie, widzi w żołnierzu gen. Waltera drogowskaz, wytyczający zwycięski szlak walki o triumf socjalizmu, widzi w nim wzór patriotyzmu i internacjonalizmu, przykład wiernej służby sprawie postępu i wolności".

Mówca stwierdził m. in., że Karol Świerczewski należy do tej wspaniałej plejady synów narodu polskiego, którzy biorąc udział w Rewolucji Październikowej, wytyczyli nowy szlak dziejowy narodu polskiego. Ludowe Wojsko Polskie, powołane do szczytnego zadania obrony pokojowej pracy narodu polskiego czerpie wzór i przykład z postaci gen. Świerczewskiego. Związane braterstwem broni z Armią Radziecką, wyzwolicielką ludów i strażniczką pokoju na świecie, Ludowe Wojsko Polskie służy ideom wolności i socjalizmu, których chorążym jest wielki przyjaciel Polski — Generalissimus Stalin.

(PATRZ ARTYKUŁ NA STR. 3)

Sojusz wojenny USA—Franco

Broń amerykańska dla Hiszpanii

NOWY JORK (PAP) Według doniesień prasy amerykańskiej, w Madrycie toczyły się przez parę tygodni rokowania pomiędzy rządem gen. Franco a ambasadorem amerykańskim Griffithem.

Korespondent Associated Press donosi, że Hiszpania frankistowska wyraziła gotowość podpisania bezpośredniego sojuszu wojskowego ze St. Zjednoczonymi na wzór paktu północno-atlantyckiego, pod warunkiem, że USA zagwarantuje Hiszpanii dostawy broni.

Departament Stanu stwierdził, że „stosunki USA z Hiszpanią weszły od ub. tygodnia w nową fazę".

TEL AVIV (PAP). Jak donosi dziennik „Maariw" St. Zjednoczone budują w Turcji w pobliżu miasta Adana nową wielką bazę lotniczą, która — jak wskazuje dziennik — „ma być przeznaczona na operacje przeciwko Rosji".

SOFIA (PAP). Prasa grecka donosi, iż premier Venizelos oświadczył, że administracja marshallowska udzieli Grecji w drugim półroczu br. budżetowego 110 milionów dolarów na cele wojenne.

Amerykanie odbudują stalownię Kruppa

Zwrot pohitlerowskich kapitałów

N. JORK (obsł. wł.). Za pośrednictwem amerykańskiego dziennika „Journal of Commerce" koncern Krupa ogłosił ofertę, w której zwraca się do kapitału amerykańskiego o pomoc w **sfinansowaniu odbudowy stalowni Kruppa** w Watenstedt, Salzgitter. Plany odbudowy określają jej koszt na 40 — 50 milionów marek.

„Journal of Commerce" dodaje od siebie, że koszty odbudowy wyniosą tylko 60 proc. kosztów pierwotnej budowy, ponieważ znaczna część urządzeń huty pozostała nienaruszona.

Nie ulega wątpliwości, że kapitaliści amerykańscy chętnie skorzystają z oferty Kruppa, zwiększając potencjał zbrojeniowy Niemiec Zachodnich.

BERLIN (obsł. wł.). Wg informacji z Berna oczekuje się tam w najbliższych tygodniach ogłoszenia w imieniu rządu w Szwajcarii, USA, W. Brytanii i Francji komunikatu o osiągniętem porozumieniu w sprawie pohitlerowskich kapitałów znajdujących się w Szwajcarii i ocenianych bezpośrednio po zakończeniu wojny na co najmniej 500 milionów dolarów.

Jak wynika z ostatnich doniesień, olbrzymia część tych sum została „uratowana" dla ich niemieckich właścicieli, i tylko drobny ułamek oddany zostanie rządom alianckim.

Strajk górników francuskich

Paryż nadal bez metra i autobusów

PARYŻ (PAP). Pracownicy metro i autobusów paryskich rozpoczęli we wtorek 12 dzień strajku.

Z całej Francji donoszą o akcjach strajkowych różnych kategorii robotników.

Najpoważniejsze napięcie w chwili obecnej panuje wśród górników w Nord, Pas de Calais, Montceau les Mines i Loire. Od soboty liczne kopalnie strajkują. W Pas de Calais praca ustała w 28 kopalniach. W Montceau les Mines chrześcijańskie związki zawodowe przyłączyły się do ruchu strajkowego. W La Machine (Nievre) górnicy rozpoczęli strajk we wtorek rano. W dep. Loire 100 proc. górników strajkuje we wszystkich kopalniach St. Etienne, Villars i Ricamarie.

Nadal trwa również ruch strajkowy wśród robotników i górników w kopalni uranu Gr ury (Seine et Loire).

BRUKSELA (PAP) — W związku z nieustanną zwyżką cen ruch strajkowy szerzy się w całej Belgii. Strajki wybuchają w różnych okręgach kraju. Ostatnio zastrajkowali robotnicy koksowni i zakładów przemysłu hutniczego.

TEL AVIV (PAP). Z Teheranu donoszą, że w irańskich zagłębiach naftowych szerzy się ruch strajkowy. Robotnicy domagają się podwyżki płac.

W poniedziałek rząd ogłosił dekret wprowadzający stan wyjątkowy w siedmiu miejscowościach, w których znajdują się przedsiębiorstwa Anglo-Irańskiego Tow. Naftowego, o. m. in. w wielkim ośrodku przemysłu naftowego — Abadanie.

10-krotnie szybciej niż w okresie kapitalizmu

MOSKWA (PAP). Dziennik „Izwiestia" zamieścił artykuł płka Romanowa poświęcony osiągnięciom gospodarczym krajów demokracji ludowej.

Dziennik podkreśla, że dzięki stałej i bezinteresownej pomocy ZSRR w ciągu r. ub. produkcja przemysłowa krajów demokracji ludowej wzrosła ta 10-krotnie szybciej niż w okresie kapitalizmu.

Osiągnięcia mas pracujących krajów demokracji ludowej — stwierdza dziennik — stanowią poważny wkład do walki przeciwko amerykańsko-angielskim podżegaczom wojennym i utrwalenia pokoju na świecie.

Szpiedzy imperialistyczni — zdrajcy i dywersanci

Proces kierowników „popielowskiego" Str. Pracy

rozpoczął się wczoraj w Warszawie

28 bm. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie rozpoczął się proces członków kierowniczego ośrodka nielegalnego tzw. „popielowskiego" stronnictwa pracy.

Na ławie oskarżonych zasiadają: Józef Kwasiborski, Stanisław Bukowski, Antoni Antczak, Jan Hoppe i Cecylia Weker.

Oskarżeni w czasie okupacji hitlerowskiej wchodzili w skład kierownictw Stron. Pracy i organizacji pod nazwą „Unia", będącej zarazem ośrodkiem ideologicznym Stron. Pracy. Z chwilą wyzwolenia Polski członkowie kierownictw Stron. Pracy i „Unii" rozpoczęli podziemną działalność, powstałą pod kierownictwem emigracyjnego „rządu londyńskiego" i innych ośrodków dyspersyjnych za granicą.

Już w początkach 1945 r. oskarżeni nawiązali kontakty organizacyjne z poszczególnymi działaczami Stron. Pracy i „Unii", a przede wszystkim z Jerzym Braunem i Konradem Sieniewiczem i na konspiracyjnych zebraniach Zarządu Głównego postanowili kontynuować nielegalną działalność Stronnictwa skierowaną przeciwko KRN i Rządowi RP. Rozpoczęto organizować terenowe konspiracyjne komórki oraz nawiązano kontakty i porozumienie podziemne z delegaturą „rządu londyńskiego", nielegalnym Stron. Narodowym, WRN i miłośnikiewiczowskim Stron. Ludowym. Na finansowanie nielegalnej działalności Stron. Pracy reakcyjna tzw. Rada Jedności Narodowej wypłaciła stronnictwu na początek 30 tys. dolarów. Następnie podziemny Zarząd Główny Stronnictwa otrzymał od tzw. Rady Jedności Narodowej dalsze stałe miesięczne subwencje, a we wrześniu 1945 r. osk. Kwasiborski podjął od J. Brauna 26.500 dolarów.

W toku tajnych zebrań Zarządu Głównego nielegalnego Str. Pracy oraz konferencji komitetu porozumiewawczego 4 podziemnych stronnictw z udziałem delegata „rządu londyńskiego" Jankowskiego, a następnie Korbońskiego ustalono metody dywersji i walki z władzą ludową w Polsce w myśl dyrektyw „rządu londyńskiego".

Popiel i Modelski rozpoczynają z rozmachem działalność

6 lipca 1945 r. przybyli do kraju Karol Popiel i Izydor Modelski, zaproszeni przez Rząd Jedności Narodowej do konstruktywnej pracy państwowej. Zamiast takiej pracy, rozpoczęli oni zdradziecką, zbrodniczą działalność, skierowaną przeciwko Polsce Ludowej.

Z chwilą przyjazdu Popiela do kraju Zarząd Główny nielegalnego Stron. Pracy rozpoczął próby zalegalizowania swej działalności. Ponieważ w tym czasie działało już w Polsce legalne Stron. Pracy, na którego czele stali Z. Felczak i T. Michejda — Popiel wszczął w lipcu 1945 r. rozmowy w celu połączenia swej grupy z legalnym Stronnictwem, pragnąc w ten sposób zamaskować wrogą działalność swej grupy.

W skład legalnego już Zarządu Głównego Stron. Pracy ze strony grupy Popiela weszli m. in. oskarżeni Kwasiborski, Bukowski i Antczak. Za aprobatą grupy Popiela wyjechali konspiracyjnie do Londynu Sieniewicz i Kaczorowski, aby kierować stamtąd wrogą robotą na terenie Polski.

Pod egidą grupy Popiela działały w tym czasie nielegalne rozłamowe gw. zaw. pod nazwą Zjednoczenie Zawodowe Polskie. W skład kierownictwa ZZP z ramienia grupy Popiela wchodził osk. Antczak. Kierownictwo ZZP zleciło swym ludziom wstępowanie w szeregi legalnych zw. zaw. w celu szerzenia wrogiej propagandy i rozwinięcia dywersyjnej rozłamowej roboty. Dywersanci ZZP w ruchu zawodowym byli opłacani dolarami.

Podziemny Zarząd Główny grupy Popiela prowadził również robotę szpiegowską poprzez własną sieć wywiadowczą opartą m. in. na poszczególnych członkach Stronnictwa, którzy zbierali informacje szpiegowskie w terenie. Działalność wywiadu nadzorował osk. Kwasiborski, który dysponował tej funduszami w dolarach na prowadzenia roboty szpiegowskiej.

W drugiej połowie lutego 1946 r. na jednym z zebrań organizacyjnych w gmachu Rona w Warszawie przybyły z Londynu ks. Kazeyński, ściśle powiązany z niektórymi biskupami, pełnomocnik oskarżonych o przyjeździe do kraju emisariusza, który przywiózł od ośrodka zagranicznego Str. Pracy środki finansowe i instrukcje dotyczące nielegalnej działalności grupy Popiela.

W krótkich odstępach czasu przybywają do kraju dalsi kolejni emisariusze ośrodka zagranicznego Str. Pracy: Tyczyński i Komiński, którzy przywożą dalsze znaczne sumy w dolarach i instrukcje — z kraju wywożą w zamian za granicę obszerne materiały szpiegowskie.

Informacje szpiegowskie za dolary

W myśl tych instrukcji grupa Popiela w latach 1946 — 1948 coraz bardziej wzmagała akcję wywiadowczą. Wywiad Popiela wysyła za granicę podziemnymi drogami łączności obszerne sprawozdania szpiegowskie, otrzymując w zamian dalsze tysiące dolarów, jak również nowe zaszyfrowane instrukcje. M. in. w 1946 r. oskarżeni otrzymali 1.600 dolarów za pośrednictwem posła jednego z państw zachodnich. Kwotę tę Kwasiborski zlecił odebrać ks. Kaczyńskiemu, który również pośredniczył w wysyłaniu za granicę nielegalnej korespondencji przez ambasadę innego z państw zachodnich.

Oskarżeni utrzymywali również kontakt z podziemną organizacją WIN. Tak np. Kwasiborski kontaktował się z inspektorem WIN Wł. Nowickim, któremu też osk. Weker na polecenie Kwasiborskiego wypłaciła 150 dolarów na koszty przerzutu za granicę.

W tym samym roku osk. Bukowski skontaktował się z długoletnim agentem wywiadu hitlerowskiego, a następnie anglosaskiego Adamem Dobrzyńskim, z którym omawiał sprawy związane z konspiracyjną działalnością.

Gdy jednak różnego rodzaju dywersyjna działalność grupy Popiela, zmierzająca do całkowitego opanowania Str. Pracy, nie dała rezultatu — Popiel, Kwasiborski, Bukowski, Antczak i inni ogłosili w drugiej połowie lipca 1946 r. zawieszenie politycznej działalności swej grupy w ramach legalnego Stron. Pracy, zrzekając się też mandatów poselskich. W październiku 1947 r. Popiel wyjechał do Paryża. Kierownictwo grupy Popiela utrzymywało jednak nadal podziemne kontakty organizacyjne z działaczami w terenie, w celu kontynuowania roboty dywersyjnej.

Akcja antypaństwowa w oparciu o biskupów

Mimo całkowitego zajścia na tory działalności konspiracyjnej grupa Popiela nie zerwała kontaktów z członkami wyższej hierarchii kościelnej.

Przedwnie — w szeregu dalszych wspólnych konferencji omawiano stworzenie nowej organizacji politycznej, która działając w oparciu o biskupów przeciwstawiłaby się konstruktywnej pracy dla Polski.

Oskarżeni zgrupowali się wokół „Tygodnika Warszawskiego", wydawanego przez Spółkę Wydawniczą „Rodzina Polska", której głównym udziałowcem była Warszawska Kuria Metropolitalna. Oskarżeni wykorzystywali „Tygodnik Warszawski" jako jedną z transmisji rozpowszechniania swoich antyludowych haseł.

Z tego też względu „Tygodnik Warszawski" finansowany był częściowo z funduszów nielegalnych, a jego lokal redakcyjny często był używany do różnych przedsięwzięć o charakterze konspiracyjnym. Osk. Bukowski rozpoczął też wrogą działalność na terenie Sodalicji Mariańskiej. Mianowany prefektem łódzkiej organizacji Sodalicji, a następnie jej generalnym sekretarzem, Bukowski wykorzystywał Sodalicję dla swej dywersyjnej roboty.

Wszyscy oskarżeni za swą podziemną działalność pobierali stale wysokie pobory miesięczne w dolarach amerykańskich oraz złotych polskich.

Dotacje z rady i zbrodni

Dywersyjna i szpiegowska robota oskarżonych, prowadzona przez nich po wyzwoleniu, była kontynuacją ich antydemokratycznej — wrogiej narodowi polskiemu — działalności prowadzonej w latach międzywojennych i w okresie okupacji.

W 1941 r. osk. Kwasiborski został delegatem rządu londyńskiego na okręg warszawski, a osk. Antczak na okręg ponowski. Na tych stanowiskach obaj oskarżeni największy nacisk kładli na działalność tzw. wydziału bezpieczeństwa, którego szczególne organa, jak wywiad polityczny tzw. „Korpus Bezpieczeństwa" i Urząd Śledczy zostały zorganizowane głównie do walki z ruchem lewicowym oraz w celu mordowania jego członków. Podobną działalność prowadzili od początku okupacji osk. Bukowski i Hoppe.

Ówczesne Str. Pracy poprzez Komitet Naczelny „Unii" prowadziło rozmowy z NSZ i ONR w celu włączenia oddziałów wojskowych „Unii" w skład NSZ i użycia ich do akcji dywersyjnej przeciwko Polsce Ludowej i Zw. Radzieckiemu.

Oskarżeni posunęli się aż do czynnej współpracy z gestapo, które w zamian za wiadomości o organizacjach lewicowych — zapewniało kierownictwu ówczesnego Str. Pracy całkowitą nietykalność.

Nic nie może oprzeć się jednolitej akcji klasy robotniczej

Dokończenie ze str. 1.

robotnikami niemieckimi we wspólnej walce przeciwko potrzebie remilitaryzacji. Uważają oni, że niemieckie masy pracujące są dostatecznie silne, aby przeszkodzić remilitaryzacji Niemiec. Dlatego też masy pracujące całej Europy popierają w imię pokoju i demokracji naród niemiecki, żądający przeprowadzenia referendum ludowego w sprawie remilitaryzacji.

AKCJA MAS PRACUJĄCYCH ZAPOBIEGNIE REMILITARYZACJI NIEMIEC I ZAPEWNI UTRZYMANIE POKOJU. Robotnicy i robotnice podejmą odpowiednie kroki, aby uzyskać zawarcie traktatu pokojowego z zjednoczonymi, demokratycznymi i zdemilitaryzowanymi Niemcami jeszcze w 1951 r. Podstawą wszelkiej akcji w tym kierunku powinna być jedność wszystkich robotników — zarówno zorganizowanych w związkach zawodowych jak i niezorganizowanych, niezależnie od ich przynależności związkowej, niezależnie od ich poglądów na inne zagadnienia poza remilitaryzacją Niemiec. W tym tkwi rękojmia naszego zwycięstwa.

Konferencja apeluje do wszystkich organizacji związkowych bez względu na ich przynależność do tych lub innych organizacji międzynarodowych, by w każdym kraju uczestniczyły wspólnie w akcji przeciwko remilitaryzacji Niemiec.

Europejska Konferencja Robotnicza przeciwko remilitaryzacji Niemiec uważa, że porozumienie między wielkimi mocarstwami przeszkodziło by remilitaryzacji Niemiec, usunęło by napięcie międzynarodowe i pewniłoby pokój. Dlatego też wzywa ona masy pracujące całej Europy, by przyłączyły się do apelu Światowej Rady Pokoju, składając jednocześnie swe podpisy pod żądaniem w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

W celu skoordynowania akcji wszystkich robotników Europy konferencja postanawia wybrać Europejski Komitet Robotniczy przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Komitet będzie się składał z przedstawicieli mas pracujących wszystkich krajów Europy. Komitet utworzy jako swój organ łącznikowy sekretariat z siedzibą w Berlinie.

Siły, które dokonują remilitaryzacji Niemiec, są wielkie, ale mogą one być rozgromione i muszą rozgromione. NIC NIE MOŻE SIĘ OPRZEĆ JEDNOLITEJ AKCJI KLASY ROBOTNICZEJ. Realizacja wiary w potęgę mas pracujących, które zdołają pokonać remilitaryzację Niemiec i uratują pokój.

Deklaracja robotników Niemiec Zach.

BERLIN (PAP). Na sesji końcowej Europejskiej Konferencji Robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec ogłoszona została deklaracja delegacji robotników Niemiec Zach., która brała udział w obradach. Deklaracja głosi m. in.:

„Na Europejskiej Konferencji Robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec jeszcze głębiej zrozumieliśmy naszą wielką odpowiedzialność za zachowanie pokoju, którą przejmuje my, jako Niemcy, z uczuciem odpowiedzialności jako robotnicy. Robotnicy całej Europy z pełnym zaufaniem oczekują od nas wzmożenia walki przeciwko remilitaryzacji.

Bez względu więc na różnice poglądów, wspólnie organizujemy i prowadzimy w zakładach pracy i związkach zawodowych walkę przeciwko remilitaryzacji. Apelujemy do związków z tym do robotników, rolników, urzędników, techników i inżynierów Niemiec Zachodnich: Zajmijcie się organizacją referendum ludowego przeciwko remilitaryzacji. Tylko w waszych zakładach pracy możliwe jest referendum ludowego! Żądajcie zawarcia traktatu pokojowego jeszcze w rb. ze zjednoczonymi, zdemilitaryzowanymi Niemcami!

DO WALKI O NIEZALEŻNOŚĆ I ZJEDNOCZENIE

powstał jednolity front narodu vietnamskiego

PEKIN (PAP). Na terytorium Vietnamu północnego odbyła się w dniach 11 — 19 lutego, z udziałem około 200 delegatów, konferencja, na której zapadła uchwała utworzenia Vietnamskiej Partii Robotniczej (Vietnam Laodong) oraz zjednoczenia Ligi Vietminh z Ligą Len-Vieth.

Prezydent Vietnamskiej Republiki Demokratycznej — Ho Szi-min wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.: „Masy pracujące Vietnamu zdecydowane są uważać walkę za naczelne zadanie i wytężyć wszystkie siły, by zakończyć ją zwycięstwem."

Przyjęta przez konferencję rezolucja głosi, że Vietnamska Partia Robotnicza stanowić będzie awangardę mas pracujących Vietnamu. Partia będzie oparta na zasadach marksizmu-leninizmu i zorganizowana na podstawie centralizmu demokratycznego.

Głównym zadaniem naszej partii — oświadcza rezolucja — jest kierowanie klasą robotniczą, masami pracującymi i całym narodem vietnamskim w walce przeciwko francuskim kolonizatorom i amerykańskim imperialistom, prowadzenie wojny wyzwoleńczej aż do ostatecznego zwycięstwa oraz budowę niezależnego i zjednoczonego Vietnamu.

Konferencja wybrała Centralny Komitet Wykonawczy Vietnamskiej Partii Robotniczej. Sekretarzem generalnym partii został Trueng Szin.

Jak stwierdza Vietnamska Agencja Informacyjna, zjednoczenie Ligi Vietminh i Ligi Len-Vieth ma na celu dalsze umocnienie zjednoczenia frontu narodowo-wyzwoleńczego.

W wyniku zjednoczenia nowa Liga reprezentuje jednolity front całego narodu vietnamskiego.

Konferencja wysłała depesze do Światowej Rady Pokoju, do Generalissimusa Stalina i do WKP(b), do Mao Tse-tunga i Komunistycznej Partii Chin, do Koreańskiej Partii Pracy oraz do partii komunistycznej i organizacji demokratycznych Francji, reprezentujących lud francuski.

W depeszy do Światowej Rady Pokoju uczestnicy konferencji oświadczają: „Zobowiązujemy się poprowadzić naród vietnamski do dalszej walki, by rozgromić agresywnych kolonizatorów francuskich oraz interwencjonistów amerykańskich, którzy chcą obrabować nasz kraj, sprowokować wojnę i zniweczyć pokój światowy. Zobowiązujemy się do jedności z narodami całego świata w celu utrzymania pokoju. Wierzymy w sukces sił pokoju skupionych wokół Światowej Rady Pokoju".

PEKIN (PAP). Jak podaje Agencja Informacyjna Vietnamu, Krajowy Komitet Obrońców Pokoju wystosował do Światowej Rady Pokoju depeszę, w której stwierdza, że apeluje o decyzję sesji berlińskiej w sprawie zawarcia paktu pokoju pomiędzy 5 mocarstwami i rozpoczyna akcję zbierania podpisów pod tą odezwą w całym Vietnamie.

Wielkie straty interwentów na środkowym odcinku frontu

PEKIN (PAP). W ogłoszonym 27 bm. w Pekinie komunikacie, dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej donosi:

Oddziały armii ludowej wraz z ochotnikami chińskimi prowadzą w dalszym ciągu na wszystkich frontach zaciekłe walki z nieprzyjacielem, zadając mu znaczne straty w ludziach i sprzęcie.

Od 21 do 24 bm. na środkowym odcinku frontu polegli i odniosło rany ponad 3.000 nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów, w tym przeszło 1.000 Amerykanów.

Winni śmierci setek tysięcy Polaków hitlerowscy zbrodniarze na wolności w Austrii

WIEDEŃ (PAP). Dziennik „Oesterreichische Volksstimme" przytacza szereg nazwisk hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, którzy korzystają z opieki władz austriackich.

Korzysta z całkowitej swobody K. Stegmeier, który w czasie wojny był dyrektorem tartaku w Polsce i jednocześnie agentem gestapo. Na jego rozkaz zostało wysadzone w powietrze ghetto w Chyrowie. Mimo, iż rząd polski domagał się wydania tego zbrodniarza wojennego, przebywa on na wolności w Austrii.

K. Fischer, który też przebywa na wolności był w czasie wojny naczelnikiem więzienia w Białej Podlaskiej, gdzie wszyscy więźniowie zginęli.

Również Hermina Brandstetta b. dozorczyni Majdanka, znana z okrucieństw i znęcania się nad więźniami, dotychczas przebywa na wolności.

F. K. Spiess, który w czasie wojny był „burmistrzem" jednego z miast polskich, występuje obecnie w roli pastora w Deutsche-Wagramen. Spiess zajmował się wysyłaniem antyżydowskich do Oświęcimia.

H. Schneider, który kierował fabryką firmy budowlaną w Polsce i w sposób ludzki traktował robotników polskich i żydowskich, przebywa w Austrii w swoim prywatnym mieszkaniu. W czasie wojny niezdolnych do pracy robotników polskich wysyłał do Mauthausen.

J. Wind pełnił kierownicze funkcje w gestapo w Krakowie i brał bezpośredni udział w rozstrzeliwaniu jeńców wojennych. Na jego rozkaz jeńców zbawiono pożywienia, w wyniku czego zginęli z głodu.

Gestapowiec O. Jock winny śmierci tysięcy Żydów, którzy na jego rozkaz zginęli w komorach gazowych. Wielu austriackie „nie mogą" go dotychczas znaleźć. Nie mogą również znaleźć J. Muhlmanna, który w czasie wojny pełnił ograbianiem mienia i zgładzeniem tysięcy obrazów w krajach okupowanych przez hitlerowców.

Austriackie władze sądowe nie podejmują także żadnych kroków celem wydania Polsce zbrodniarza wojennego Kraupatza, winnego śmierci tysięcy Polaków i Żydów.

„Oesterreichische Volksstimme" stawia dziś, że austriacki min. Sprawiedliwości Tschadek był w czasie wojny członkiem hitlerowskiego sądu wojennego w Berlinie.

KP Belgii w walce o pokój

BRUKSELA. (PAP). — W Brukselii zakończyły obrady X Kongres Komunistycznej Partii Belgii. Referat wygłosił sekretarz gen. partii — Lalmand. Referent podkreślił, że obóz imperialistyczny, przesadzi do bezpośrednich aktów agresji. Jednak obóz pokoju — powiedział Lalmand — jest silniejszy. Mówca podkreślił ogromną rolę Zw. Radzieckiego i Józefa Stalina w walce o zachowanie pokoju. Zw. Radziecki — oświadczył mówca — jest trwałą twierdzą pokoju, jest najwierniejszym przyjacielem narodu belgijskiego.

Będziemy walczyli—powiedział Lalmand — wszystkimi siłami przeciwko faszyzacji kraju, przeciwko reakcji i przeciwko wszystkim podżegaczom wojennym. Jeśli imperialiści napadną na Zw. Radziecki — klasa robotnicza Belgii będzie walczyła po stronie Zw. Radzieckiego.

Lalmand wskazał, że najważniejszym zadaniem belgijskich mas pracujących jest walka o pokój, przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zach., walka o bezwarunkowe poparcie uchwał Światowej Rady Pokoju.

Życie na głębokości 8 km

Odkrycia oceanologii radzieckiej

MOSKWA (PAP). Na posiedzeniu Akademii Nauk ZSRR laureat Nagrody Stalinowskiej prof. Zienkiewicz wygłosił referat, poświęcony wynikom pracy Instytutu Oceanologii Akademii Nauk ZSRR.

Dotychczas uważano, iż w głębinach morza ponad 6.000 m życie jest niemożliwe. Ostatnie badania obaliły tę hipotezę. Na głębokości przeszło 8.000 m stwierdzono istnienie różnorodnej i bogatej fauny. Wytłomaczenie dotychczas w nauce żywe organizmy z dna morskiego i warstw wodnych znajdujących się blisko dna. Instytut Oceanologii posiada obecnie najbogatszą na świecie kolekcję fauny głębin morskich.

Grabieżcy wolności i bogactw narodów Ameryki Łacińskiej

Drugi dzień świąt Wielkiejnocy wybrał sobie prezydent Truman na otwarcie w Waszyngtonie tzw. Konferencji Panamerykańskiej. W konferencji tej, pod batutą Waszyngtonu, biorą udział przedstawiciele rządów 20 republik Ameryki Łacińskiej.

Oczywiście, prezydent Truman wystąpił w swym zwykłym repertuarze. Wznosząc świętoszkowato oczy ku niebu, sapawniał zebranych, że krajom Ameryki Łacińskiej grozi „niebezpieczeństwo agresji komunistycznej" oraz że USA pragną nie tylko uchronić republiki południowo - amerykańskie przed tym „niebezpieczeństwem", ale ponadto — chcą tym krajom okazać „braterską pomoc".

Myśl, że ZSRR „gotuje napaść" na Gwatemalę, a Czechosłowację — na Urugwaj, musiała wydać się komicznie nawet najbardziej cynicznym agentom Wall Street obecnym na tej konferencji. Ale ostatecznie są oni już od dawna przyzwyczajeni do najbardziej karkołomnych i obłudnych frazesów imperializmu waszyngtońskiego który na Wall Street ukrywa, jak plaszczem, swe rabunkowe plany wobec innych krajów.

85 MILIONÓW GŁODUJE

Od dłuższego już czasu dyplomaci waszyngtońscy odbywali wojaże po krajach Ameryki Łacińskiej, przygotowując grunt do narzucenia tym krajom nowej roli, jaką przeznacza im Waszyngton w swych agresywnych planach wojennych. Imperialiści amerykańscy pragną zabezpieczyć sobie pewne „tyły" na wypadek, gdyby udało im się rozpętać nową wojnę światową. Ponadto Ameryka Łacińska miałaby stać się dla USA dodatkowym rezerwuarem „mięsa armatniego", z którego Wall Street w ostatnich czasach ubiega się szczególnie gorąco kowo.

Jednakże głównym przedmiotem pożądliwości Wall Street i bankierów rządzących w Waszyngtonie, są — zarówno podczas wojny, jak i pokoju — niezliczone bogactwa naturalne krajów Ameryki Łacińskiej.

Pod koniec 1940 roku inwestycje kapitałowe USA zagranicą wynosiły ponad 83 miliardy dolarów, z czego 38 proc. ulokowano w krajach Ameryki Łacińskiej. Jasną jest rzeczą, że owe inwestycje nie są czymś w rodzaju zamiłowania „braterskiej pomocy" tym krajom. Znany również w Polsce, potentat amerykańskiego przemysłu filmowego Erik Johnston, pisał w amerykańskim piśmie „Collier's":

„Bądźmy szczerzy. Kapitał amerykański nigdy nie wyjdzie poza granice USA, jeżeli nie potrafi zagranicą zarobić więcej, niż u siebie w domu". Zgodnie z tą naczelną zasadą amerykańskich kapitalistów, USA w ciągu ostatnich 5 lat wyciągnęły ze swych inwestycji kapitałowych za granicą okrągłą sumkę 7 miliardów dolarów.

Praktycznie biorąc bogactwa naturalne i produkcja krajów Ameryki Łacińskiej od dawna znajdują się już w rękach i pod kontrolą Wall Street. Ponad 90 proc. swego importu nafty USA otrzymują z krajów Ameryki Łacińskiej. Podobnie dzieje się z miedzią, bismutem, ołowiem, cynkiem i wieloma innymi surowcami strategicznymi. Wenezuela narzucona została umowa, na mocy której cała produkcja jej rudy żelaznej ma być oddawana St. Zjednoczonym. Amerykanski „Sand Oil" zabierał już naftę brazylijską, a teraz Wall Street dobiera się do brazylijskiej rudy manganowej. Podobnie dzieje się w innych krajach Ameryki Łacińskiej.

Zabierając krajom Ameryki Łacińskiej wszystkie ich bogactwa naturalne, USA nie pozwalają im oczywiście na jakikolwiek rozwój własnego przemysłu, którego istnienie jest pierwszym warunkiem niepodległości każdego narodu. Przeciwnie — USA zalewają tym krajom uprawianie chałupnictwa i drobnego rzemiosła, a przede wszystkim — same dostarczają im po wyśrubowanych cenach amerykańską taudetę w rodzaju „Coca-Cola" itp.

Nic dziwnego, że w tych warunkach poziom życia narodów Ameryki Łacińskiej został doprowadzony do stanu katastrofalnego. W Argentynie, klasycznym kraju produkcji pszenicy, ceny żywności po wojnie wzrosły trzykrotnie. W Brazylii koszty utrzymania wzrosły pięciokrotnie. Spośród 120 milionów ludności Ameryki Łacińskiej, co najmniej 85 milionów ludzi głoduje. W Peru 90 proc. młodzieży choruje na gruźlicę. W Ekwadorze połowa ludności choruje na malarię. „Brazylia jest jednym wielkim szpitalem" — pisał uczony brazylijski, Miguel Pereira. Śmiertelność w krajach Ameryki Łacińskiej jest olbrzymia. wiek południowego Amerykanina średnio nie przekracza 32 roku życia.

NARASTAJĄCY OPÓR

Masy ludowe krajów Ameryki Łacińskiej, pomimo panującego tu nagminnie analfabetyzmu, zaczynają coraz lepiej orientować się w istotnym znaczeniu polityki Waszyngtonu i jego agentów, tj. marionetkowych rządów republik południowo - amerykańskich. W krajach Ameryki Łacińskiej coraz silniej narasta walka o chleb, która jest walką przeciwko amerykańskim imperialistom i staje się zarazem walką o pokój. W Ameryce Łacińskiej, nie mniej głośno, niż w Niemczech zachodnich, rozbrzmiewa hasło „Bez nas".

Robotnicy Wenezueli uprzedzili, że nie dadzą ani jednej baryłki nafty na cele imperialistycznej wojny USA. Rolnicy argentyńscy oświadczyli, że nie będą produkować zboża na cele wojenne. Kobiety zapowiedziały, że nie dadzą swych synów na „mięso armatnie".

To właśnie objawy narastającego oporu w krajach Ameryki Łacińskiej przeciwko rabunkowej gospodarce kapitału amerykańskiego i wojennym planom imperialistów amerykańskich — niepokoją bardzo władców Wall Street. Właśnie w celu złamania tego oporu ludów Ameryki Łacińskiej, w celu oprzecowania planów generalnej ofensywy na polem życia i wolności tych ludów, zwołana została Konferencja Panamerykańska w Waszyngtonie. I właśnie dla osłonięcia tych zbrodniczych, imperialistycznych zamiarów Truman posłukuje się humorystycznym „argumentem" o rzekomym „niebezpieczeństwie agresji komunistycznej" na kontynent amerykański.

Jerzy Winnicki

Red. Kasman — delegatem na na Zjazd KP Szwecji

Z ramienia KC PZPR na zjazd Komunistycznej Partii Szwecji, który odbywa się obecnie w Sztokholmie, pojechał Leon Kasman — członek KC, naczelny redaktor „Trybuny Ludu".

„Lokomotywa Przyjaźni" niemiecko-Polskiej

BERLIN (PAP). W berlińskich warsztatach kolejowych Pankow-Niederschönhausen odbyło się uroczyste przekazanie przez załogę warsztatów do dyspozycji służby ruchu NRD drugiej „Lokomotywy Przyjaźni Niemiecko - Polskiej".

3 tysiące ton węgla zaoszczędziła huta „Kościuszko"

Zobowiązania racjonalizacyjne robotników węglowej podjęli ostatnio pracownicy stalowni, kotłowni i parowozowni huty „Kościuszko". Wczoraj odbyła się współzawodnictwa w tej dziedzinie wszystkich wydziałów huty „Pokój".

Ogółem załogi stalowni, kotłowni i parowozowni huty „Kościuszko" zaoszczędziły w r. b. 3.607 ton węgla.

Do akcji oszczędności wyżej wymienionych stopują również zakłady włókiennicze

Chłopi w uzdrowiskach

W roku 1951 — 14.000

(Od naszego specjalnego korespondenta)

Dolny Śląsk, w marcu.

Pewien gospocha z Łowickiego, furmanem zawodowym, fiekiem przewiózł przez kontrolę tłumek wczasowiczów i kuracjuszy. Pod pstrokatą zapaską ukrywa recznik kąpielowy. Do tego „bezwstydu", żeby wykąpać się płaszczem kąpielowym jak prawdziwi kuracjuszki z miasta jeszcze robią kuracjuszki z miasta jeszcze robią prawdziwki, choć już po raz drugi leczą swój „rematyzm" w uzdrowisku i trochę „maskuje" nawet nocnikiem. Wiesnie na zakręcie wioski dogania trzy chłopki, okutane w długie spódnicy i jak kwoka kurczęta zagania je w przeciwną stronę. — Ażyć żem mówiła, że „radości dugiele radoczynne w Świeradowie" sem w tamtom stronę, a tu wyrzyty. Wracajcie!

Skowinka o wyblakłych oczach wyczepiała się bezradnie w miejscu, w końcu podreptała za swoimi siedzimi koleżankami. Przyjechała do dopiero parę dni temu i nie może jeszcze ochłonąć z wrażenia: — Ale tu ludzie dobre — zachłystuje się z wdzięcznością, gdy za godzinę spotykam ją zagadaną w wypoczynku przy dziećkach. Te, niemające do troski o siebie i do wypoczynku kobiety, leżą wpatrzone w kołyszące się za oknem góry, gawędzą o trudnościach lekarzy i pielęgniarek, snują nić wspomnień.

O każdej godzinie dnia posłyszeć można fragment jakiegoś opowiadania jakby żywcem wyjętego z nieżyjącego dotąd wstrząsającego tomu o upośledzeniu i niedoli wiejskiej kobiety, której młodość gasła na ołtarzu rozkwitnąć, a „starość" rozwinęła się gdzieś po trzydziestce. Skowinka 19 lat była „w Niemczech". Całymi latami musiała ukrywać swe reumatyczne cierpienia przed jedynym wzrokiem „bauera", u którego pracowała. Wystarczyło na jeden dzień zachorować — mówi — żeby już „być precz". Inna wspomina, jak to po wojnie przez dwa lata sama musiała zaprzęgać się do pługa, a jeszcze inna, wdowa, z pow. wyrzyskiego, opowiada, jak to bledowała z czworgiem dzieci, zanim nie „nastała" spółdzielnia. — To spół dzielnia wysłała mnie na leczenie — powtarza po kilkakroć.

Niepotrzebne wędrówki

Nie trzeba już dzisiaj chłopa na leczenie uzdrowiskowe namawiać. Na odwrót — liczba zgłoszeń przekracza już w niektórych miesiącach liczbę miejsc, choć od ub. roku liczba łóżek sanatoryjnych zwiększyła się dwukrotnie. W roku bieżącym z leczenia uzdrowiskowego skorzysta 14 tys. chorych ze wsi, członków Zw. Samopomocy Chłopskiej.

Dotąd jedynym brakiem tej akcji było dotychczas, miejmy odwagę nazwać rzecz po imieniu, niechlujne załatwianie sprawy skierowań. Chłopów początkowo nieufnych wysyłały powiatowe oddziały Zw. Sam. Chł. do pierwszego lepszego uzdrowiska. Często bez badania lekarskiego. Lekarze zdrojowi mieli pełne ręce roboty. Źle skierowanych chorych odsyłano do właściwego uzdrowiska, czasem na drugi koniec kraju. Straty sięgały setek tysięcy złotych.

Na wielkiej konferencji w Szczawnie — Zdroju, w styczniu r. b., przedstawiciele Związku Samopomocy Chłopskiej doszli do porozumienia z zarządem uzdrowisk i wspólnie opracowano wytyczne dalszego współdziałania również i w tej dziedzinie.

Pomogło? Nie zanadto. Np. w Świeradowie dalej ok. 10 proc. chorych jest kierowanych mylnie. Świeradów leczy głównie gościec. Skąd więc wziął się tutaj Jan Kwiatkowski (pow. Białogard), chorujący od dawna na astmę, 15-letnia Genowefa Podcześniak (woj. rzeszowskie) cierpiąca na nerwicę serca, albo Czesław Bochen (pow. białostocki), chorujący również na serce?

ZSCh »poprawia« lekarzy

Wedle umowy, przepisów i postanowień odgórnych, żaden chory rolnik nie może otrzymać skierowania na leczenie w sanatorium bez opinii lekarza powiatowego. Tymczasem, wedle opinii lekarzy w Szczawnie — Zdroju, nie więcej niż 10 proc. chorych przywozi ze sobą w ogóle karty badania. I jakie są to karty! Np. lekarz ze szpitala w Zgorzelcu stwierdza na świstku papieru: „Chory (Stanisław Rasiński) wojny jest od chorób zakaźnych. Ok. (opad kryli) 5-15, anabica moczu bez zmian". Na odwrocie ktoś inny nabazgrał: „wskazanie do skierowania do Świeradowa, Ładka lub Dusznik". Podpis nieczytelny, pieczątki brak. A właśnie w wypadku Rasińskiego, każde inne uzdrowisko, poza Szczawnem, gdzie wyleczył swoją astmę, było niewskazane...

Mimo zakazów z Zarządu Głównego, wciąż zdarza się, że powiatowe zarządy ZSCh „poprawiają" lekarza, np. Helena Kalkińska z Milicza z astmą oskrzelową znalazła się w Świeradowie, choć lekarz wyraźnie napisał: Szczawno lub Szczawnica. Inny rolnik, który otrzymał od lekarza skierowanie do Kudowy, został wysłany przez Samopomoc z Nysy do Szczawna, gdzie właśnie nie można leczyć nadczynności tarczycy itd.

Po szumnie rozreklamowanej w styczniu reorganizacji skierowań, w lutym do Szczawna — Zdroju przyjechało dobrze skierowanych chorych 94, a źle — 37, w marcu na 113 chorych było jeszcze 14 złych skierowań.

Zmarnowane tysiące

Weźmy ołówek do ręki. Chory, po przybyciu do uzdrowiska, musi dzień — dwa odpocząć, zostać zbadany przez lekarza, a gdy nie był badany poprzednio, jeszcze prześwietlony itd. W wypadku złego skierowania najmniej jeden dzień stracił na dojazd do właściwego uzdrowiska. Koszt jego pobytu wraz z badaniem i podróżą wyniesie najmniej 100 zł. Jeśli przyjmiemy, że jak np. w Świeradowie „ustalił się" już minimalny procent małych skierowań — 10 proc., suma ta przemnożona przez 12 miesięcy w roku, da nam ok. 25 tys. zł. w samym Świeradowie, tzn. dokładnie tyle, ile wynosi leczenie (turnus miesięczny) 25 ludzi. Nie mnóżmy lepiej tej sumy przez ilość uzdrowisk, do których kierowani są rolnicy...

Rosnąca wciąż liczba zgłoszeń najlepiej świadczy, jak bardzo ta forma pomocy lekarskiej potrzebna jest wsi polskiej. Ani jedno więc miejsce nie powinno pozostać niewykorzystane. Samo odgórne zarządzenia najstaranniej zredagowane nie pomogą, bo jak widać lekarze powiatowi są wciąż zbyt przeciążeni pracą, aby wziąć odpowiedzialność za prawidłowe kierowanie chorych do uzdrowisk, a działalność powiatowych zarządów Samopomocy domaga się również kontroli.

Odpowiedzialność za ten stan rzeczy obciąża w równym stopniu Min. Zdrowia, co Zw. Samopomocy Chłopskiej.

I pora już znaleźć sposoby na likwidację marnotrawstwa pieniędzy publicznych i czasu zarówno chorego jak personelu lekarskiego i pielęgniarskiego.

Bolesław Baczyński

PS. Z najwyższym współczuciem dla chorych i oburzeniem na „biurokrację", spowiadali dziennikarzowi portierzy Domu Zdrojowego w Szczawnie i personel Biura Usługowego w Szczawnie — Zdroju, że kilkakrotnie już rolnicy z woj. białostockiego i rzeszowskiego trzy dni jechali do Szczawna. Napisano im w skierowaniu — Szczawno, a ale Szczawno-Zdrój koło Wałbrzycha, więc kasjerzy PKP powysyłali ich do Szczawna w woj. szczecińskim.

Rzeźby dla stołecznych osiedli

Robotnicy i mieszkańcy Muranowa, przechodząc obok długiego, parterowego budynku, zaglądają ciekawie przez okna do wnętrza. Ciekawość ta jest całkowicie uzasadniona, gdyż w pokojach tego budynku dzieją się naprawdę interesujące rzeczy. Mieści się tutaj bowiem pracownia rzeźbiarska, w której artyści rekonstruują stare rzeźby. Powstają tutaj również nowe rzeźby, które już wcielają ożywioną ulicę Warszawską.

Artyści-rzeźbiarze pracują teraz gorliwie nad rekonstrukcją rzeźb z elewacji kamienic Starego Miasta. Wiernie odtworzenie pięknych rzeźb nie należy do rzeczy łatwych. Oto na studiuje leży zdjęcie kamienicki przy ul. Freta 5. Na podstawie tego zdjęcia artysta odtworzył w specjalnej glinie rzeźbiarskiej szczegóły elewacji — głowę ko błoty. Podobnie opracowywane są zwodzące elewacje kamienicek przy ul. Freta 5 i Freta 15. Odtworzą się tutaj postać Madonny i rzeźby Samsona z mieczem oraz scenę zapobiegającą obcinanie włosów Samsonowi.

Do najciekawszych robót, które obecnie wykonuje się w pracowni, należy posąg murarki. Wysoka na prawie 4 mtr. postać murarki z dzieckiem i kielnią stanie w przyszłości na Mirowie (na zdjęciu dolnym fragment pracy przy tym posągu).

Gotowa już jest rzeźba Kobiety, będącej symbolem pokoju i oświaty, która osłodzi dom społeczny na Mirowie (zdjęcie górne). Pracownia ta wykonuje obecnie również elewacje dla budynków na Nowym Mieście.

Trudna i odpowiedzialna jest praca artystów pracowni rzeźbiarskiej, którzy przywracają piękno warszawskim domom. Pracownia ta powstała w roku 1948 przy ZOR. Od tej pory trzykrotnie zmieniała już pomieszczenie i, niestety, nigdy nie miała odpowiedniego. Podobnie teraz, w budynku na Muranowie, artyści również nie mają odpowiednich warunków do pracy. Przede wszystkim lokal pracowni jest za mały i za niski. Mimo kilkakrotnych obietnic i wiele starań o uzyskanie odpowiedniego do tej pracy pomieszczenia, artyści wciąż jeszcze „gnieżdżą się" w ciasnych pokoikach. Nie przyczynia się to z pewnością do lepszej i wydatniejszej pracy. (sp)

ŻYCIE SPORTOWE

Przygotowania do IV Międzynarodowego Wyścigu Pokoju

Zawodnicy 6 państw zgłosili już udział

Do Komitetu Organizacyjnego IV Międzynarodowego Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu" i „Budowniczy" zgłosiły się już reprezentacje ekipowe: Węgier, Bułgarii, Albanii, Rumunii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Organizatory otrzymali również zgłoszenie od FSGT, który, jak co roku, reprezentować będzie robotniczy sport francuski.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 5 kwietnia br.

*

Zawodnicy polscy przebywający na obozie w Polanicy-Zdroju trenują pilnie, zdając sobie sprawę z obowiązków, jakie ciążą na reprezentancie Polski. Wśród młodszych zawodników największe postępy wykazuje Wiśniewski, który w roku ubiegłym po raz pierwszy miał możliwości w wyścigu Jelenia Góra — Warszawa. Wśród zawodników starszych szczególnie sumienną pracą i postępami wybijają się Wójcik i Wrzesiński.

*

Kolarze NRD, przygotowując się do udziału w Wyścigu Pokoju, rozegrali 25 bm. doroczny wyścig na trasie Berlin — Lipsk (dł. 185 km).

Wyścig wygrał Kirchatt (Berlin) w czasie 5:11:00. W tym samym czasie sklasyfikowano następnych czterech zawodników w kolejności: Dinter, Gläsnig, Gaede i Graebner. Dwaj ostatni — Gaede i Graebner brali udział w zeszłorocznym Wyścigu Pokoju.

W wyścigu wzięło udział 150 kolarzy w trzech kategoriach.

*

1 kwietnia odbędzie się drugi wyścig na trasie Berlin — Angermunde — Berlin (dyst. 155 km.). W wyścigu tym obok kolarzy NRD będą również startowali zawodnicy z Niemiec Zachodnich. W dniu 8 kwietnia odbędzie się 50 kilometrowy wyścig drużynowy a 23 kwietnia wyścig Berlin — Cottbus — Berlin, organizowany przez Zrzeszenie Sportowe „Rotation" przy współudziale redakcji „Neues Deutschland".

*

Podobnie jak w poprzednich wyścigach zawodnik, który zdobędzie prowadzenie w klasyfikacji indywidualnej będzie jechał w żółtej koszulce. Natomiast w konkurencji drużynowej zespół prowadzący w wyścigu będzie jechał w koszulkach białych.

*

Wczoraj 28 bm. rozpoczął się objazd trasy, przebiegającej przez Polskę. W czasie tego objazdu ustalona zostanie ostatecznie trasa etapu Cieszyn — Katowice, która z powodu złego stanu dróg w okolicach Oświęcimia musi biegnąć inaczej niż projektowano.

Dzień kultury fizycznej w Rumunii

W czwartym dniu Światowego Tygodnia Młodzieży — 20 bm. sportowcy rumuńscy obchodzili swoje święto sportowe — Dzień Kultury Fizycznej.

W spit Dinamo w Bukareszcie 63 członków sportowcom rumuńskim wręczono odznaki i legitymacje Ministra Sportu Rumuńskiej Republiki Ludowej. Wśród odznaczonych znajdują się m. in. mistrzyni świata w lekkim stoiowym, Rezeszu oraz czołowi lekkoatleci Dragomir, Gurea i Mihkoa.

Mecze Ligi tenisa stołowego

W nadchodzącą niedzielę 1 kwietnia br. wznowione zostaną po dwutygodniowej przerwie rozgrywki Ligi tenisa stołowego.

Spotykają się w Poznaniu: Stal — Budowlani Warszawa, w Lublinie: Ogniwo — Unia Chorzów, w Toruniu: Kolejarz — Kolejarz Warszawa, w Łodzi: Włókniarz — Stal Siemianowice, we Wrocławiu: Ogniwo — Ogniwo Kraków.

RADIO

Na dzień 29 marca 1951 r. (czwartek).

Dz. Ant. 32 m.

6.00 Aud. dla wsi 6.20 Koncert dla świetlicy 6.40 Polska pieśń masowa 6.45 Piosenki ludowe 7.00 Muzyka 7.05 Pieśni Zbign. Iranciszków 8.05 Duet fortepianowy 8.15 Polska pieśń masowa 8.20 Muzyka i aktualności 9.30 „Domy nad Wisłą", fragm. pow. Ostrowieckiego 10.00 Aud. dla przedszkoli — „Zabawy zimowe" 10.25 Muzyka rozrywkowa 11.00 Muzyka operowa 11.05 Głos mają kobiety 11.15 Pieśni polskie 12.20 Aud. dla wsi 12.45 Melodie ludowe 13.30 Aud. dla świetlic dziecięcych 13.50 Radziecka muzyka ludowa 14.10 Pogadanka dr Jana Kozłowskiego 14.25 Kompozytor Tyczyński — Szymon Moskowski 17.05 Wszechnica Radiowa 17.25 Kraju i na świata 18.00 Dla kobiet na ciągu 18.00 Aud. dla pionierów 19.10 Aud. dla kobiet wiejskich 19.20 Zesp. Grzechowskiego 20.20 Śpiewa Czesław T. 20.50 Lekcja języka rosyjskiego 21.05 Muzyka taneczna 21.45 Wiadomości Radiowe 22.05 Koncert Dashkowa.

Dz. Ant. 31 m.

6.10 Aud. dla wsi 6.20 Koncert dla świetlicy 6.35 Stan pogody 6.38 Polskie pieśni ludowe 6.50 Piosenki masowe 7.15 Muzyka taneczna 12.30 Muzyka taneczna 13.00 Fr. Schubert „Marzenie" 14.15 „Śpiewacy" — opow. Andrzeja Kodrosa 14.30 Melodie operetkowe 15.00 Ilustracje pieśni ludowej 15.20 Aud. dla świetlic dziecięcych 15.50 Zespół muzyczne 16.20 Dla wsi warszawskiej 16.30 Muzyka 17.05 Odpowiedzi 17.15 Śpiewa Jerzy Bogdan 17.45 Radiowy poradnik turystyczny 18.05 Pieśni masowe 18.15 Gra Zesp. Bronisława 18.45 Radiowy Kabaret Wiedzy 19.40 Wiadomości Radiowe 19.50 Muzyka ludowa 19.40 Lekcja języka rosyjskiego 20.30 Koncert 21.20 Muzyka i aktualności 22.30 „Hołka o muzyce" — Haksyk Zenka — Michałowsko poetyckie 22.50 Koncert, czerwiakowy 23.10 Serenada

Polskie Radio zastrzega robie możliwość zmian w programie.

NA OSCYLE FALACH

Śpiewy w języku polskim 25 m. 30 m. 48 m. 49 m.

Zagraniczne: 19.15 20.00 19.00 01.00 (Komentarz dnia).

Moskwa 1935 m. 1730 m. 433 m.

19.45 Program dnia 19.50 Transmisja z opery lub teatru. 22.05 Koncert.

FACHOWCY POSZUKIWANI

MECHANIKA DO REMONTU I REPERACJI MASZYN KRAWIECKICH (SZWALNICZYCH) przyjmą CZĘSTOCHOWSKIE ZAKŁADY WYROBÓW WĘCI w Częstochowie, Garibaldiego 3. Zgłoszenia w godzinach urzędowych przyjmuje Dyrekcja Zakładu. K. 924-

GŁÓWNY KSIĘGOWY - BILANSISTA potrzebny OD ZESPOŁU SZYDLEK, pow. Ostróda, telefon 42-48 K. 924-

PRACOWNICÓW Z WYŻSZYM WYKSZTAŁCENIEM LUB DŁUGOLETNIĄ PRAKTYKĄ PLANISTÓW, EKONOMISTÓW, GEOGRAFÓW, URBANISTÓW poszukuje WOJEWÓDZKA KOMISJA PLANOWANIA GOSPODARCZEGO W OLSZTYNIE. Wynagrodzenie wg kwalifikacji. Możność zapewnienia mieszkania w Olsztynie. Kandydaci mogą się zgłaszać osobiście w godzinach urzędowych do rel. personalnego przy ul. Stalina 12 K. 920-0

OBWIESZCZENIA

CENTRALA ODZIEŻOWA Biuro Wojewódzkie w Olsztynie WZYWA Urzędy i Instytucje do zgłoszenia zapotrzebowań na artykuły odzieżowe na IV kwartał 1951 r. w ramach zleconych do swych wilnic nadrzędnych zapotrzebowań, ujętych w planach zaopatrzenia na 1951 r. Zapotrzebowania należy sporządzać w 2-ch egzemplarzach z określonego asortymentu, wielkości i rodzaju, podając jednocześnie jakiej jednostce nadrzędnej przedkładacie zapotrzebowanie podlega (Centralny Zarząd, Dyrekcja, Ministerstwo) i zgłosić do Biura Wojewódzkiego C. O. w Olsztynie przy ul. Piłsudskiego Nr. 46 w terminie do dnia 10 IV. 51 r. Zapotrzebowania z bezpłatnego zgłoszenia będą zakwalifikowane do pełnej realizacji. K. 956-0

Zgodnie z rozporządzeniem Min. Fin. z dnia 11.1.1951 r. (Dz. U. R. P. Nr. 6, poz. 43) wzorcy opłatowych kolekt należących i uzyskanych winni w terminie do dnia 31 marca 1951 r. wpłacić do tak właściwych administratorów lub osób pobiorących obowiązki inkasenta podatek od lokali za okres 1 — III 1951 r. Wysokość podatku wynosi 1/4 kwoty wymienionej z r. 1950. K. 951-1

OGŁOSZENIA DROBNE PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE W CAŁYM KRAJU

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE

Książki antykwaryczne, dzieje wydawnictwa po niskich cenach poleca Księgarnia „Dzieje Olsztyna. Lanco 2, tel. 927. K. 918-0

Zakład fryzjerski demobilizacji zatrudnia lub wydzierżawia. Klementyna Głowacz, Biorsełowice. 217-0

NAUKA

Tryzyniolożcze dowodzenie kursy korespondencyjne, kursy księgowości. Łódź, skrytka 169 K. 185-0

LOKALE

2 pokoje kuchnia wygodami w Częstochowie zamienię na zatrz. w Krakowie. Telefon 33-15 godzina 15-19. 208-

RÓŻNE

Rower do odebrania. Częstochowa, Aleja 30 m. 3. 276-0

Unieważnia się

skradzioną pieczątkę „Olsztyńskie Zakłady Gastronomiczne Piwiarnia nr".

ZGUBY

Pozostawiono lub zgubiono aktaszę mechaniczną od Kościoła do ulica Żeromskiego Radom. Uprasza się oddać dozorcy domu. 221-1

Zgubiono legitymację szkolną Nr. 1523 na nazwisko Szot Bogusławy. 220-1

Zgubiono legitymację kolejową, obywatelską, dowód osobisty, bilet bezpłatny do Łomży na nazwisko Wołkowicz Ludmiła. 219-1

Zgubiono książeczkę wojskową BKU Radom na nazwisko Bartosiak Wacław Radom Dębowa 10. 216-1

Unieważnia się skradzioną pieczątkę Bigwoni: Wytwórnia Czapek „Florz" Antoni Michalski Olsztyn ul. J. Stalina 24 m. 3. 209-1

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez BKU Częstochowa, legitymację Związków Zawodowych oraz metrykę urodzenia na nazwisko Gołembiowski Józef. 210-1

Unieważnia się pieczątkę podłużną z napisem „Wytwórnia Galanterii metalowej. Częstochowa. Jasnogórska 132", zgubioną w Warszawie dnia 23 marca 1951. 220-1

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez BKU Częstochowa, dowód tożsamości konia oraz legitymację Samopomocy Chłopskiej na nazwisko Kiemski Władysław 220-1

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez BKU Częstochowa na nazwisko Krej Jan. 220-1

Zgubiono dowód kolejowy Nr. 109323 wydany przez DOKP Łódź oraz kwit na semo. 62 zł. ze skłonu komunowego na nazwisko Wojtasik Franciszek, Częstochowa. Częstochowa 13. 221-1

Zagubiono książeczkę wojskową Nr 91263 BKU Olsztyn na nazwisko Bieżan Alfred 204-0

Zgubiono kartę rejestracyjną Kr. 246 Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Kolno i tymczasowe zaświadczenie tozsamości Nr. 013748 Zarząd Gminy Zbójna. Rządzi Antoni Bielski gm Gawiardy pow. Kolno. 220-1

Skradziono legitymacje Uczęszczania Społecznej Częstochowa, dowód osobisty identyczności, zaświadczenia wydany przez PCK oraz metrykę urodzenia na nazwisko Polacik Regina. 0251-1

Zgubiono legitymację Zw Zaw PPBC i ZG Nr. 0333 Blakowska Danuta.

Zgubiono legitymację Zw. Zaw. Budowlanych Nr. 49931 — Milczarek Bronisław. 19407-1

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez BKU Częstochowa na nazwisko Chlamerowicz Stanisław. 5-27-

Zgubiono legitymację Społecznej Częstochowa na nazwisko Wilczyński Stanisław. 5-27-

Zgubiono legitymację szkolną Liceum Traugutta 28, Częstochowa. Giedzki Janusz. 5320-

Zgubiono książeczkę wojskową, dowód osobisty, legitymację Zw Zaw Przemysłu, na nazwisko Chlamerowicz Stanisław. 5010-1

Zgubiono legitymację szkolną na nazwisko Przyczyk Grażyna, Radom. 218-1

Zgubiono książeczkę wojskową na nazwisko Dołoński Julian BKU Radom.

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez BKU Bełwatki na nazwisko Gorszewski Remigiusz Sanowice 2. pow. Augustów.

Robotniczy czyn majowy

Dodatkowa produkcja wartości milionów zł.

Warszawskie zakłady odpowiadają na apel Pruszkowa

Wezwanie załogi Stowarzyszenia Mechaników w Pruszkowie do masowego, socjalistycznego współzawodnictwa pracy na cześć Międzynarodowego Święta Proletariatu — 1 Maja podejmuje coraz więcej warszawskich zakładów pracy.

W dniu wczorajszym w wielu warszawskich zakładach pracy odbyły się masowe zebrania załóg, na których zgłoszono zobowiązania. Takie zebranie odbyło się m. in. w Zakładach Wytwórczych Urządzeń Telefonicznych im. Komuny Paryskiej. Wśród gorących oklasków podejmowali zobowiązania robotnicy, brygadziści, technicy, inżynierowie — podejmowały brygady i oddziały oraz administracja. Z sumy tych zobowiązań powstało jedno — konkretne, ambitne zobowiązanie zakładu.

Załoga ZWUT im. Komuny Paryskiej zobowiązuje się:

1 wykonać plan półroczny do dnia 20 czerwca 1951 r. dając dodatkową produkcję wartości ok. 1.800.000 zł a w związku z tym w kwietniu wykonać ponad plan produkcję wartości 600.000 zł. Ponadto kierownik grupy montażowej ZWUT ob. Bagiński przysłał telefonogram zawiadamiając, że jego grupa zatrudniona przy montażu centrali telefonicznej, automatycznej i międzymiastowej w Prudnik, odda ją do użytku zamiast 15 czerwca — 1 maja.

2 grupa robotników produkcyjnych podniesie wydajność pracy w kwietniu o 5 proc. w porównaniu do marca. Podwyższone będzie średnie wykonanie normy robotników zatrudnionych w akordzie — o 6 proc. Zapowiadają o tym zebranych przodowicy pracy Leszczyńska, ZMP-owiec Wilczyński, Nowak, Rodowski, Szewczyk.

3 Wydział technologiczny zobowiązuje się w terminie do 1 lipca br. zbadać i opracować metodę przedłużenia pracy narzędzi.

4 Załoga podejmuje zobowiązanie wykonania do 1 maja br. próbnej serii wyborników skokowobrotowych, co spowoduje uniezależnienie się od dostaw tego sprzętu z zagranicy.

W imieniu działu zbytu ob. Adamski zobowiązuje się wysłać i zafakturować do 1 maja br. więcej sprzętu o 131.320 zł niż zaplanowano.

6 Realizując tę obietnicę załoga wyraża przekonanie, że jej wałka o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych, o poprawę jakości produkcji, o obniżenie kosztów własnych — co da w sumie 2.108.000 zł — przyczyni się do przyspieszenia budowy podstaw socjalizmu, do umocnienia frontu narodowego — walki o pokój i plan 6-letni. (Polm.)

W ODZIEŻOWCE

Robotnice Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. 17 Stycznia zobowiązały się podnieść wydajność pracy o 25 proc. oraz wykonać plan roczny w terminie do 20 października. Cała załoga zobowiązała się ponadto obniżyć koszty własne o 2,2 proc., co przyniesie 595.625 zł oszczędności. Ogólna suma oszczędności, związanych z podjęciem zobowiązań 1-Majowych wyniesie w WZPD ponad 8 mil. zł.

— Wyprodukujemy w tym miesiącu dodatkowo kilkaset ubrań, wartości ok. 740 tys. zł. Zaoszczędzimy surowca, nici i tiulu na sumę ok. 4 tys. zł — postanowiły robotnice na masówce w dniu wczorajszym.

Kolejno, jedna po drugiej, występowały kobiety na mównicy. Weronika Bukowska, brygadzistka mówiła o ilnieniu taśmy Nr 9: „Podniesiemy wydajność o 35,5 proc. i jednocześnie obniżymy koszty własne o 10,25 proc. Wzywamy inne taśmy...". Oklaski głuszą dalsze słowa Bukowskiej.

— Nasza 16-to taśma podniesie wydajność pracy o 20 proc. podejmuje apel Stanisława Godlewska.

— A my 25 proc. — oświadczają szwaczki z taśmy Nr 2.

Padają zobowiązania. Każde z nich przyspiesza wykonanie planu 6-letniego. W licznych zobowiązaniach wiąca się także brygada konserwująca maszyny. Postanawia skrócić czas remontu zapobiegawczego maszyn szwalniczych z 15 minut na 10.

Kreślarze — dzięki opanowaniu systemu Korabiejnikowej, zaoszczędzą przy krojeniu ubrań — 2400 mtr materiału.

Z dumą uznaniem przyjęła załoga zobowiązanie mistrzyń Lewandowskiej i Trzonkowskiej które przeszkoliły wspólnie 44 kobiety na wykwalifikowane szwaczki.

— Naszą rozpoczniemy od Juira — oświadczyła Lewandowska. Nowo wykwalifikowane szwaczki pomogą nam zwiększyć produkcję, pomogą przedterminowo zrealizować nasz plan na 1951 r. (bas.)

Naszym zdaniem

Konieczne inwestycje

Instalacje wodociągowe i kanalizacja wydają się bezsprzecznie zgoła nieodzowne w lokalach użytkowych, zwłaszcza zaś w punktach zbiorowego żywienia.

Niestety, trzeba stwierdzić, że jest w Częstochowie jeden czy dwa lokale, które nie posiadają bieżącej wody. Np. w barze „Zacisze" — wody nie ma, a co za tym idzie są bardzo poważne trudności ze stałym dostarczaniem wody, myciem talerzy, noży i widelcy. Woda jest przynoszona, zmieniana niezbyt często, nakrycie zaś stołowe niezawsze świeci czystością.

Rozumiemy trudności, z jakimi walczy personel jadłodajni, aby sprostać swoim obowiązkom, jesteśmy wszakże przekonani, że stan ten zarówno ze względów sanitarnych, jak racjonalnej organizacji pracy jest nie do utrzymania.

Jedną z najpilniejszych inwestycji musi być założenie wodociągów — zwłaszcza, że lokal, o którym piszemy położony jest w śródmieściu i same roboty ograniczą się tylko do prac dołączeniowych do głównych rur wodociągowych.

Sądzimy, że postulat nasz będzie spełniony i że w zakres najbliższych robót włączone zostanie zaprowadzenie wodociągów przede wszystkim w lokalach użytkowych.

Ku czci Święta Pracy

Załogi częstochowskich zakładów przemysłowych

NA APEL ROBOTNIKÓW PRUSZKOWA

podejmują zobowiązania produkcyjne

W odpowiedzi na apel robotników Pruszkowa załogi częstochowskich zakładów pracy podejmują zobowiązania produkcyjne, aby godnie uczcić Dzień Święta Pracy — 1 Maja, aby zadokumentować swą wolę walki o pokój i przedterminowa realizację Planu Sześcioletniego.

W wielu zakładach w mieście i powiecie odbyły się już zebrania wszystkich pracowników, na których uchwalono podjęcie konkretnych zobowiązań. W innych fabrykach zebrania takie odbędą się w najbliższych dniach.

Załoga Parowozowni Głównej w Częstochowie na masówce w dniu 23 bm. podjęła zobowiązania, których realizacja przyniesie 24.584 zł. oszczędności.

Pracownicy warsztatów wagonowych PKP zobowiązali się przerobić na platformy 5 wagonów — węglarek. Wartość tego zobowiązania wynosi 2240 zł. **Drużyny parowozowe** — maszyniści i pomocnicy — zobowiązali się przejeździć jeden dzień na zaoszczędzonym węglu, co przyniesie oszczędność 19.369 zł.

Załogi Parowozowni Nowej i Osobowej zobowiązały się zaoszczędzić przy różnych pracach warsztatowych 2.978 zł.

Również załoga częstochowskiej **Fabryki Papieru** na zebraniu w dniu 23 bm. podjęła dla uczczenia Święta 1 Maja zobowiązania produkcyjne wartości 20.600 zł.

Pracownicy ścieralni drzewa do dnia 1 maja br. wyprodukują ponad plan 50 ton ścieru tj. miazgi drzewnej wartości ok. 3000 zł. Obsługa maszyny papierniczej — zespoły maszynistów Piotra Króla, Bronisława Szymczyka i Zygmunta Pawelca — podjęły się skrócić czas zakładania odzieży maszynowej — filcu itp. o 8 godzin w ciągu kwietnia co w przeliczeniu na wydajność maszyny da 15.600 zł. oszczędności.

Pracownicy warsztatu elektrycznego siłowni Zakładu zobowiązali się włączyć do sieci elektrycznej silnik przy maszynie sortowniczej o 2 tygodnie wcześniej niż przewidywał plan, co przyniesie oszczędność 2.000 zł. Załoga warsztatu mechanicznego, strażacy i robotnicy placowi zobowiązali się doprowadzić do wzorowego porządku na dzień 1 maja warsztaty, halę produkcyjną i tereny fabryczne.

Dalszych zobowiązań, podjętych przez inne zakłady produkcyjne nie sposób zmieścić w ramach jednego artykułu. O zobowiązaniach tych, których realizacja przyniesie wielotysięczne oszczędności napiszemy w następnych numerach naszego pisma. (rp).

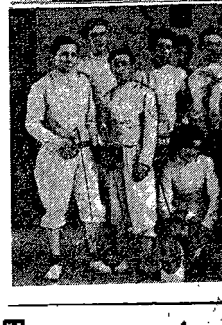

Sport szermierczy

„Ogniwo" krzewi niestrudzenie i powodzeniem piękny sport szermierczy. Ostatnio odbył się u nas mecz fleretowy pomiędzy „Ogniwem" i „Kolejarzem" Katowice. Obyło się bez jednej z walk, na zdjęciu dokonuje pa zawodniczek i zawodników drużyn.

Foto E. Bohdzewicz

Coraz liczniejsze zgłoszenia do biegu o puchar „Życia"

Zgłoszenia do niedzielnego biegu ulicznego o puchar przechodni naszej Redakcji wciąż napływają.

Wczoraj otrzymaliśmy telegraficzne zgłoszenia Cieślikównej z Budowlanych (Szczecin), Kwiatkowskiego z Lublina, Dudka i Buczucha ze Spójni (Warszawa) oraz Radeckiego z Unii (Żnin). Gwardia (Kraków), jak już podawaliśmy, przysyła czterech zawodników, WKS (Wrocław) trzech, a Stal ze Stalowej Woli — biegaczkę Gryczkównę.

Nawiązaliśmy również kontakt z ludowymi zespołami sportowymi i otrzymaliśmy zapowiedź startu 15—20 zawodniczek oraz zawodników z Rędzin, Janowa, Kiedrzyna, Kłobucka, Krzepic, Olsztyna itd.

Przypominamy, że listę zgłoszeń zamykamy w sobotę, 31 bm. Prosimy więc miejscowe zrzeszenia, kluby oraz zakładowe i szkolne koła sportowe o wzięcie tego terminu pod uwagę.

Własne stałe kino otrzyma Raków jeszcze w br.

Mieszkańcy Rakowa, największej dzielnicy robotniczej Częstochowy, niewątpliwie z radością powitają wiadomość, że jeszcze w bieżącym roku powstanie tam stałe kino.

O kino dla Rakowa walczymy już od trzech lat, jednak mimo ofiarowywania przez jeden z zakładów przemysłowych sali na ten cel, sprawa ta dotychczas natrafiała na wiele przeszkód, które nie pozwalały na jej realizację.

Z chwilą włączania Częstochowy do województwa katowickiego i objęcia kin w naszym mieście przez Okręgowy Zarząd Kin w Katowicach, sprawa uruchomienia stałego kina na Rakowie, stała się znów aktualna, tym bardziej, że Huta „Częstochowa" zobowiązała się dać salę na potrzeby kina.

Dyrektor OZK w Katowicach, Robert Olszok, w wywiadzie udzielonym tygodnikowi „Film" (nr 10 z 11 marca b.r.) mówiąc o zamierzeniach kinematografii w Okręgu Śląskim, m.in. stwierdził, że **jeszcze w tym roku zostanie m.in. otwarte kino w Częstochowie, w dzielnicy Raków.**

Pragnąc dowiedzieć się bliższych szczegółów na ten temat, przeprowadziliśmy rozmowę z wicedyrektorem OZK w Katowicach Kurdykowskim, który potwierdziwszy słowa dyr. Olszoka, dodał, że Okręgowy Zarząd Kin dołoży wszelkich starań, aby kino na Rakowie uruchomić na dzień 22 lipca br.

Oczywiście, będzie to zależne w głównej mierze od postępu prac budowlanych na terenie Huty i przygotowania odpowiednio przystosowanej sali.

W rozmowie padły słowa o aparaturze wąskotaśmowej, stosowanej w kinach wiejskich.

Na ten moment zwróciliśmy uwagę wicedyr. Kurdykowskiemu, stwierdzając, że kino z aparaturą wąskotaśmową nie mogłoby zaspokoić potrzeb mieszkańców Rakowa i udowodniliśmy, że w tej największej dzielnicy Częstochowy, której ilość mieszkańców w Planie Sześcioletnim wzrośnie do liczby 60.000, należy uruchomić kino z normalną aparaturą celem umożliwienia wyświetlania pełnometrażowych filmów.

Dowody nasze znalazły zrozumienie u wicedyr. Kurdykowskiego i spodziewać się należy, że Film Polski również je uwzględni.

Echa narady aktywu sportowego

Wykładem o Pokoju i Planie Sześcioletnim Ogniwo rozpoczęło szkolenie ideologiczne swej kadry piłkarskiej. Jednocześnie Ogniwo postanowiło wydawać ścienną gazetkę sportową, którą będą redagować zawodnicy Seifried, Dzięcielowski, Ziomek i Jaszcz.

Ogniwo wezwało inne zrzeszenia, kluby i koła do redagowania gazetek ściennych z dziedziny sportu oraz rozpoczęcie szkolenia ideologicznego.

Majątek niszczeje na śmietniskach

Spółdzielnia Pracy „Wspólnota" zajmie się zbiórką odpadków i złomu

Gospodarowanie odpadkami użytkowymi i złomem prowadzi — na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów — Przedsiębiorstwo Państwowe — Centrala Złomu, która wykonuje powierzone jej zadania za pośrednictwem swoich placówek terenowych. Dotychczas na terenie Częstochowy, zbiórką odpadkami i złomem zajmowała się podzbiornica Centrali Złomu, obecnie zaś funkcje te przejęła nowozorganizowana Spółdzielnia Pracy „Wspólnota", Zbiornica i Sortownia Odpadków Użytkowych i Złomu.

Nowa placówka spółdzielcza mieści się przy ul. Warszawskiej 70. Ma ona za zadanie normalną eksploatację złomu tj. skup i zbiórkę na terenie miasta Częstochowy i jej peryferiach. Spółdzielnia jest upoważniona do zbierania i skupu wszelkiego złomu żelaza, drutu żelaznego, złomu metali i stopów metali nieżelaznych na przydzielonym jej terenie.

Spółdzielnia przystąpi do uprzątnięcia dróg, przydrożnych rowów, pól i lasów ze złomu w postaci czołgów, zniszczonych wraków samochodowych, dział i wszelkiego innego żelastwa. Szczególną uwagę Spółdzielnia zwróci na wysypiska i śmietniska miejskie, na których bieżąco wywożone są z innymi odpadkami puszki, blachy i rozmaite odpadki żelazne, a które niewybierane ulegają zniszczeniu.

„Wspólnota" apeluje za naszym pośrednictwem do społeczeństwa Częstochowy, a szczególnie do dozorców domów i posesji, by zwrócili uwagę na zbiórkę odpadków, za które Spółdzielnia płaci 125 zł za tonę.

Spółdzielnia czynna jest codziennie od godz. 8-mej do 16-tej.

Kolarze otwierają sezon

Nadchodzącej niedzieli, 1 kwietnia b. r., Włókniarz organizuje otwarcie sezonu kolarskiego międzyklubowym wyścigiem na przełaj na dystansie 20 km.; start nastąpi o godz. 14-ej sprzed lokalu Włókniarza, II Aleja 43.

Trzy wystawy fotografiki *organizuje Oddział PTF*

Na terenie wystawowym — III Aleja 5d, mieszczy Oddział Polskiego Towarzystwa Fotograficznego uruchomi w sobotę, 31 marca br. trzy wystawy a to: II-ga Ogólnopolską Wystawę Fotografiki, Fotografiki Czechosłowackiej i Wystawę prac mistrza fotografiki polskiej prof. Jana Bułhaka.

Wystawy, które trwać będą do kwietnia, zwiedzać będzie można codziennie w godz. od 12 do 19-tej, w niedzielę i święta od 10 do 19-tej.

Poza normalnymi biletami w cenie 3 złote ustalono bilety ulgowe po 1 zł oraz robotnicze i szkolne po 50 groszy. Bilety na zwiedzanie Wystaw w wolnym czasie ich trwania, jak można nabywać w zakładach pracy.

Ostatnio odbyło się pod przewodnictwem delegata Min. Kultury i Sztuki, radcy mgr. M. Szuko i wiceprezesa wchodzącego Zarządu Głównego PTF mgr. Z. Obrąpalskiego posiedzenie komisji kwalifikacyjnej II Wystawy fotografiki w Częstochowie. Ogółem kwalifikowano do wystawienia 1 prace 73 autorów z całej Polski, przeważnie najwięcej prac przysłano z Poznania, Warszawy i Krakowa. Jury liczyło wpisanie 360 prac.

Wystawa Fotografiki Czechosłowackiej obejmie 100 prac, a Wystawę prof. Jana Bułhaka 45-prac.

Pomoc w organizowaniu wystaw udzieliło Ministerstwo Kultury i Sztuki wraz z Zarządem Głównym Polskiego Towarzystwa Fotograficznego.

Stronę dekoracyjną wystaw ujęła się Średnia Szkoła Zawodowa i oraz sekcja młodzieżowo-fotograficzna na M.D.K. Ogniska.

Rozmawiamy z racjonalizatorami produkcji

Stolarz Małecki z C.Z.P.L. »Warta« usprawnił trzy dziedziny przemysłu

Trzydzieści dwa lata pracy zawodowej posiada już za sobą b. stolarz Częstochowskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Warta" — Władysław Małecki, awansowany ostatnio na referenta postępu technicznego tych zakładów.

Dzięki olbrzymiemu doświadczeniu fachowemu Władysław Małecki zna tajniki przemysłu włókienniczego „na wylot", a dzięki wielkiej pomysłowości przysporzył zakładom aż siedem poważnych usprawnień. A więc przekonstruował wiertarki do drzewa z łańcuchowych na wrzecionowe, udoskonalił konstrukcję dachów szedowych, ulepszył wrzeciona na mokrej przędzalni, wprowadził masową produkcję ołuć skórzanych do walków maszyn przędzalniczych, zabezpieczył szpule przed pękaniem, wynalazł stały datownik do tkanin i wiertarki do produkcji części drewnianych do czyszblarek. Wspomniane usprawnienia przynoszą „Warcie" roczną oszczędność w wysokości 70.000 zł., a Małecki otrzymał za nie kilka nagród, sięgających ogólnej kwoty 2.000 zł.

Swą działalność racjonalizatorską Władysław Małecki nie ogranicza do przemysłu lniarskiego. Na zaproszenie Fabryki Guzików skonstruował on dla tej fabryki urządzenie do mechanicznego krojenia orzecha, które odbywało się dotąd ręcznie, powodując częste wypadki okaleczenia rąk robotnic. Prócz tego Małecki wynalazł dla przemysłu zapałczanego wieczne pudełko do zapałek, które znajduje wkrótce zastosowanie.

— Powiedzieć nam — zwracamy się do Małeckiego podczas naszej wizyty w CZPL „Warta" — co było największą podnietą w Waszej pracy racjonalizatorskiej?

— Obowiązek obywatela i człowieka pracy — odpowiada Małecki bez namysłu. — Wiecie przecież, jak to było dawniej. Fabryki były eksploatowane przez chciwych, wyzyskujących robotników, tle się da — kapitalistów. W Polsce Ludowej jest inaczej. Fabryki stanowią własność naszą, robotników, więc wszyscy powinniśmy nie ustawać w wysiłkach dla usunięcia bolączek technicznych w zaniedbanych przez kapitalistów fabrykach, podnoszenia ich wydajności i warunków pracy, a także modernizacji urządzeń i warsztatów.

— To piękne. A jak do wysiłków racjonalizatorów odnoszą się władze waszych zakładów?

— Z początku było z tym b. kiepsko. Nie doceniano naszej pracy. Ale teraz dyrekcja i rada zakładowa, organizacja podstawowa i technicy pomagają nam, więc wszystko gra jak się patrzy!

— Opracowujecie jakieś nowe pomysły?

— Owszem, pracuję nad wykonaniem specjalnych ostrzy do cięcia papieru dla produkcji przędzy papierowej i nad uchwytami do przymocowywania krosen na tkalni.

— Życzymy jak najprędzej realizacji waszych nowych pomysłów. (gt).

PRZEBUDOWA *poczekalni PKP*

Kolejowe Zakłady Gastronomiczne w odpowiedzi na naszą notatkę umieszczoną w numerze 68 naszego pisma z dnia 7 bm. stwierdzają, że zasadniczo utrzymanie poczekalni przy Barze nadal PKP. KZG mogą jedynie informować u władz kolejowych, o czy uczynili.

Równocześnie KZG komunikuje, że w najbliższym czasie poczekalnia będzie przebudowana, gdyż usunięte z niej szpecące ją tablice „Ruchu" i „Informacji kolejowej" urządzona tam zostanie świetlica kolejowa dla pasażerów.

Dzień Częstochowy

ODCZYT O MAJAKOWSKIM. W dniu dzisiejszym w lokalu TPPR prof. K. Kerwan wygłosi odczyt na temat życia i twórczości Włodzimierza Majakowskiego przy współudziale zespołu recytatorskiego Liceum Felczerskiego. Pocz. o godz. 18-ej.

NARADA KOLPORTERÓW. W dniu 29 bm. odbędzie się w lokalu TPPR narada kolporterów Towarzystwa, której celem będzie omówienie sposobów usprawnienia kolportażu tygodników „Przyjaźń" i „Wolność". Obecność wszystkich kolporterów bezwzględnie obowiązkowa. Pocz. o godz. 18-ej.

ZEBRANIE LPZ. W dniu dzisiejszym w lokalu Ligi Przyjaciół Żołnierza II Aleja 23, odbędzie się zebranie Zarządu Grodzkiego Ligi Przyjaciół Żołnierza. Pocz. o godz. 19-ej.

NOWE KOŁO TPPR. Robotnicy i pracownicy administracyjni Kierownictwa Przebudowy Dróg Państwowej nr 13, zatrudnieni przy pracach drogowych na ul. Narutowicza, dla uczczenia 20-lecia Komuny Paryskiej zorganizowali własne Koło TPPR.

REJESTRACJA wędkarzy, członków Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Wędkarskiego w Częstochowie, jest obecnie przeprowadzana w lokalu Związku, ul. Katedralna 19. Wszyscy wędkarze winni zarejestrować się w terminie do dnia 30 kwietnia br. Należy również opłacić składki członkowskie za 1951 rok.

ZEBRANIE Organizacyjne Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego, odbyło się wczoraj w siedzibie Powiatowej Rady Związków Zawodowych.

ZABAWĘ LOTNICZĄ urządza w sobotę 31 bm. Oddział Miejski i Powiatowy Ligi Lotniczej w naszym mieście. Zabawa odbędzie się w salach Klubu Oficerskiego przy Al. Wolności. Wstęp za zaproszeniami, które można otrzymać w lokalu L. L. Waszyngtona 62.

DO ZAKOPANEGO wyjedzie wycieczka z Częstochowy w niedzielę 1 kwietnia br. Zgłoszenia przyjmuje do dnia dzisiejszego, Referat Turystyki „Orbisu".

CO i GDZIE

TEATRY

Teatr Wielki — nieczynny.
Teatr Kameralny — nieczynny.
Teatr Powszechny — nieczynny.
Cyrk nr. 2, godz. 19.30.

KINA

Wolność — „Złodzieje rowerów".
Bałtyk — „Poszukiwacze złota".
Tęcza — „Skarb".
Fotoplastikon — Wyspy Sundajskie.

TELEFONY

Komenda Miasta M. O. 10-65.
Pogotowie Ratunkowe 23-15.
Straż Pożarna 22-22.

DYŻUR SZPITALNY DLA NAGŁYCH WYPADKÓW

Szpital Miejski Nr 1 ul. Barbary 26 — wszystkie oddziały.

DYŻURY APTEK

Nr. 44, ul. Żymierskiego nr. 4.
Nr. 69, Stary Rynek n r. 30.
Nr. 91, Raków, ul. Towiańskiego nr. 1.

Poradnia Przeciwalkoholowa — Al. Wolności 10. Czynna codziennie od 19 do 12-ej i od 16.30 do 19-tej. Porady bezpłatne.

2-B17460

ZWYCIĘSTWA BUDOWLANYCH I ZAGRODY LUBLINIEC

Elektrodyn remisuje z Włókniarzem

Ogniwo bije wysoko Stal (Dąbrowa)

Podczas świąt rozegrane zostały dalsze trzy mecze piłkarskie o mistrzostwo grupy częstochowskiej, przynoszące m. in. grubą niespodziankę. Jaką był remis Elektrodynu — Stali z Włókniarzem 3:3.

Do przerwy Włókniarz uzyskał prowadzenie 3:1, zdobywając bramki przez **Dawczyka, Blaśkiego i Kozłowskiego.** W II połowie gra toczyła się dalej pod znakiem przewagi Włókniarza, jednakże nieudolny jego atak nie umiał realizować posiadanych licznych pozycji podbramkowych. Stal nie tylko walczyła ambitnie, lecz inicjowała przeboje, które przyniosły jej dwie bramki, a zarazem wyrównanie. Strzelcami byli **Tyrała, Wieczorek i Kosia.** Sędziował słabiej niż zwykle ob. **Pilawka.**

Budowlani odnieśli zwycięstwo 5:4 (3:2) nad Kolejarzem. Ten ostatni wykazał w stosunku do ub. niedzieli dużą poprawę formy i prowadził nawet 2:0, lecz Budowlani dzięki lepszej zdolności strzałowej swego ataku rozstrzygnęli mecz dla siebie. Bramki dla Budowlanych strzelili: **Świeściewicz 3 i Kucinik 2,** a dla Kolejarza — **Świtek 2, Miśka i Parzyniewski.** Sędziował ob. **Kasprzyk.**

W Lublińcu tamt. LZS (Zagroda) pokonała 4:2 (2:1) Stal (Łęgoba) uzyskując bramki przez **Kilitę, Szafarza, Kościelnego i Kulę.** Po meczach tych tabela rozgrywek ukształtowała się następująco:

1) Stal (Zawiercie)	2	4	8:3
2) Włókniarz (Cz.)	2	4	12:5
3) Stal (Łęgoba)	3	3	8:8
4) Stal (Częstochowa)	3	3	7:7
5) Zagroda (Lubliniec)	2	2	6:6
6) Budowlani (Cz.)	2	2	6:9
7) Kolejarz (Cz.)	3	0	5:16

W tabeli tej uwzględniony jest walkower 3:0 przyznany Stali — Elektrodynowi za nieurządzenie meczu przez Kolejarza.

Pięknie popisało się Ogniwo, bijąc w meczu towarzyskim Stal z Dąbrowy Górniczej 6:1 (3:0). W pierwszej połowie Ogniwo dało prawdziwy koncert gry, a w szczególnie zwartej formie był jego atak, który tylko przeprowadzał błyskotliwe akcje, ale strzelał z dużą celnością. Świetną formą błysnął Blaśkiewicz, który zdobywca trzech bramek, zdobył również Łach, który zdobył dwa bramki; wynik urupełnił Sobiech. Ogniwo wyróżniło się poza tym trio obrony Borowicki — Kowski — Babel, w pomocy najlepszym zawodnikiem był Bogusiak. Jedyne bramka dla gości z rzutu karnego. Sędziował ob. Łuszcz.

W jednej rundzie

ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY STRADOMIA

W ramach łączności sportowej odbyła się wśród piłkarzy koło Włókniarza przy Częstochowskich Zakładach Przemysłu Lniarskiego „Stradom" w ub. niedzielę w Kłobucku, gdzie pokonali tamt. Ludowy Zespół 3:1 (1:1).

NARADA ROBOCZA TENISISTÓW STOŁOWYCH

W lokalu Powiatowego Zarządu Kultury Fizycznej odbędzie się dzisiaj, t. j. w czwartek, 29 b. m. godz. 18-ej narada robocza Tenisa Stołowego.

W pasiekach trzeba przeprowadzić natychmiastową akcję zapobiegawczą

Częstochowa i powiat zostały nawiedzone groźną chorobą pszczół, wywołaną tzw. gnilcem złośliwym, niszczącym całe pasieki.

Celem zapobieżenia rozszerzaniu się tej choroby, należy w jak najszybszym czasie przeprowadzić lustrację pasiek i wyeliminować ule z chorymi pszczołami.

Niestety, Wydział Rolnictwa i Leśnictwa przy Prezydium PRN, mimo usilnych starań dotychczas nie otrzymał limitu na zaangażowanie fachowca w tej dziedzinie. Niemniej sprawa, o której piszemy, wymaga bezzwłocznie natychmiastowej decyzji w sprawie przeprowadzenia akcji chroniącej pasieki przed rozszerzeniem się choroby pszczelej na tutejszym terenie i spodziewamy się, że Wydział Rolnictwa i Leśnictwa wyda pszczelarzom odpowiednie instrukcje, jak należy postępować z rojami zarażonymi i jak można rozpoznać chore pszczoły.